Nr. 37. Czwartek, 16 Lutego 1888. **Rok 78.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył właścicielowi dóbr ziemskich, Karolowi Arturowi Cieleckiemu, nadać najmiłościwiej godność podkomorzego.

— Minister wyznań i oświecenia zamianował suplenta gimnazyum państwowego w Sanoku, księdza, Józefa Sidora, rzeczywistym katechetą religii rzymsko-katolickiej.

Od dnia 3 do 10 lutego b. r. sprawdzono w kraju z chorób zaraźliwych zwierzęcych:

Zarazę pyskową i racicową u bydła: w Dunkowicach (powiat jarosławski), w Ładyczynie (powiat tarnopolski), i w Nadiatyczach (pow. żydaczowski).

Zarazę płucną: w Łysokoniu (pow. bocheński).

Świerzb u koni: w Szczakowy (pow. chrzanowski).

Nosaciznę u koni: w Albinówce (pow. śniatyński).

W powyższym okresie czasu z chorób zaraźliwych zwierzęcych wygasły:

Zaraza pyskowa i racicowa: w Rudnikach (pow. żydaczowski).

Nosacizna u koni: w Świebodzinie (pow. dąbrowski).

Z c. k. Namiestnictwa.

Rada szkolna krajowa poleca książkę p. t.: Dr. Ludmił German — Mitologia dla młodzieży z 26 rycinami. — Kraków. nakładem J. M. Himmelblaua 1886, do bibliotek szkolnych szkół średnich.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 lutego.

Od dawna odzywały się w Austryi głosy w interesie ścisłego uregulowania stosunków prawnych izraelickich gmin wyznaniowych jakie istnieje dla katolików w ustawie z dnia 7 maja 1874 r. a dla wyznawców kościoła protestanckiego w patencie z 8 kwietnia 1861 r. Jest zresztą w interesie państwa, aby przysługująca mu kontrola nad wszelkiemi stowarzyszeniami a więc i religijnemi, otrzymała stałą i niewzruszoną podstawę, przyczem państwo naturalnie nie chce i nie może wkraczać w dziedzinę spraw odnoszących się wyłącznie do wyznania.

Potrzebie takiego uregulowania, uznanej przez inteligentniejsze koła izraelickie, skąd nadchodziły do Rządu bezustannie petycye, czyni zadość najnowsze przedłożenie wniesione właśnie do Izby panów Rady państwa. Wedle projektowanej ustawy, podstawą izraelickiego urządzenia wyznaniowego pozostanie jak dotychczas sama gmina wyznaniowa. Ona to i w przyszłości także będzie urządzać publiczną służbę bożą i czuwać nad nią, kierować i dozorować funkcye rytualne, słowem do jej zakresu będzie należeć to wszystko, co się odnosi do zaspokojenia religijnych potrzeb członków gminy. W tych to ramach użycza państwo gminom izraelickim jak najszerszej swobody. Projekt ustawy wypowiada zasadę, iż wyznawcy religii żydowskiej mają tworzyć gminy wyznaniowe o ściśle określonych terytoryalnych granicach, a każdy w tem terytoryum mieszkający izraelita jest członkiem gminy wyznaniowej, której przysługuje daleko sięgające prawo autonomii. Ustawa nakłada tylko obowiązek ustanowienia przełożeństwa, aby istniał odpowiedzialny organ dla kierowania sprawami wyznaniowemi. Chociaż w ogóle i szczegółach wszystkie zarządzenia odnoszące się do funkcyonaryuszów religijnych, mają wchodzić w zakres samorządu, to przecież zawiera ustawa postanowienie, wedle którego dla otrzymania urzędu rabina potrzebnym jest dowód, iż kandydat oprócz obywatelstwa austryackiego i nieposzlakowanej przeszłości, posiada ogólne wykształcenie, mianowicie, że ukończył przynajmniej szkoły gimnazyalne. Tym sposobem państwo stara się położyć kres tym godnym pożałowania stosunkom jakie istnieją ze szkodą samych żydów w wielu miejscowościach wschodnich prowincyj. Faktem jest, iż znaczna część rabinów, przedewszystkiem w Galicyi i na Bukowinie, nie posiada prawie żadnego wykształcenia, że wielu z nich nie ukończyło nawet niższego gimnazyum i że skutkiem tego są oni głównymi filarami ciemnoty i różnego rodzaju przesądów.

Rząd tedy nie może dłużej na to zezwolić, aby jednostki, pozbawione wszelkiej kwalifikacyi, oderwane zupełnie od świata cywilizowanego, wykonywały ważne funkcye duchowne i przekazane im funkcye państwowe. Ze względu jednak na to, iż równocześnie z ustawą nie da się wprowadzić przepisów, tyczących się wykształcenia, dozwolono na dziesięcioletni okres przejściowy, po upływie którego dopiero wszystkie izraelickie gminy wyznaniowe będą musiały posiadać zupełnie ukwalifikowanych rabinów. Skoro na czele gmin staną tacy duchowni, jakich chce mieć ustawa, położonym zostanie kres owemu chaosowi, jaki zachodzi w niektórych krajach co do małżeństw żydowskich. Panuje tam w kwestyi osób uprawnionych do sprawowania funkcyj duchownych, niepewność, która przy zawieraniu małżeństw staje się niejednokrotnie powodem najdotkliwszych następstw. Większy niż dotychczas wpływ zastrzegł sobie zarząd państwowy także przy rozpisywaniu należytości na cele wyznaniowe, a to z tej głównie przyczyny, iż należytości te, według nowych postanowień, mogą być ściągane za pomocą państwową w drodze egzekucyi politycznej. Niepodobna nam tutaj wchodzić w szczegółową analizę ustawy; to jednak cośmy powiedzieli, świadczy, iż państwo stara się jak najmniej ścieśniać samodzielność wyznawców religii mojżeszowej i ogranicza się na ustanowieniu należycie określonych norm tylko w niektórych, bardzo ważnych kwestyach. Zresztą ustawa nie chce nic więcej, jak tylko wytworzenia ram, w obrębie których gminy wyznaniowe a tem samem całe społeczeństwo religii izraelickiej, będą mogły zorganizować się z zupełną swobodą.

Sprawy parlamentarne.

Jutro odbędzie się w Izbie deputowanych pierwsze czytanie ustawy o

---

1)

NOWELLA MEGO SĄSIADA

Z TEKI

JANA ZACHARYASIEWICZA.

I.

Żona moja jest jasną blondynką z twarzą, zawsze ożywioną. Mówią, że takie kobiety są nerwowe, porywcze, a często nawet tak namiętne, że przechodzą czarnowłose Hiszpanki. Mają się tylko tem różnić od gorących cór pirenejskich, że namiętności ich są idealniejszej natury.

Tak myślałem sobie przed laty, siedząc podczas kolacyi przy pannie Faustynie. Domyślicie się, że byłem wtedy kawalerem a moja Faustysia jasnowłosą dziewicą.

Kolacya ta rozstrzygnęła o naszej wspólnej przyszłości. Przypadek chciał, że na półmisku, który do nas nadszedł, był tylko jeden kotlet cielęcy. Faustyna chciała mi go w zupełności odstąpić, ale na to nie przystałem. Po długiej certacyi zgodziła się na to, że kotlet przekroiłem na dwie równe części, i jedną z nich na jej talerzu złożyłem.

Zjadła go z uśmiechem tak filuternym, jakiego jeszcze na jej różowych ustach nie widziałem. Zamyśliłem się nad tym uśmiechem. Nastało dłuższe milczenie.

— Nad czem pan tak myślisz? — zaszczebiotała tak miłym głosikiem, jakim tylko blondynki szczebiotać umieją.

— Nad kotletem cielęcym! — odpowiedziałem bezmyślnie.

— Szczerość godna wzajemnej szczerości!

— Czy mogę liczyć na taką szczerość ze strony pani?

— Pytaj pan!

— Jaki był powód tego przedchwilowego uśmiechu?

— Kotlet cielęcy!

— Kotlet cielęcy! Cóż w tem tak śmiesznego?

— A cóż może być w nim tak ważnego, aby się nad nim głęboko zamyślić, jak to pan uczyniłeś?

— W tej chwili nie mogę sobie zdać sprawy, dlaczego to uczyniłem.

— Zaczekam.... tymczasem zabawię się z moim sąsiadem.

Sąsiad Faustyny był to złoty młodzieniec, hołdujący wszelkim najmodniejszym sportom. Lubił konie, wyścigi, zgrywał się w totalizatora, nosił grzywkę misternie na czole przylepioną, buty z cienkiemi nosami, miał długi i znajomości zakulisowe — słowem był najniebezpieczniejszym pogromcą kobiet.

Na takie niebezpieczeństwo nie chciałem Faustyny wystawiać.

— Już mogę pani odpowiedzieć — zawołałem z obawą — zaraz, tylko myśli pozbieram.

— Cóż panu myśli tak rozprószyło?

— Ten uśmiech fatalny!

Uśmiechnęła się jeszcze rozkoszniej. Ogarnęła mnie jeszcze większa konfuzya.

— Niechże mi pani już raz wytłómaczy ten uśmiech, a potem pani odpowiem, — rzekłem błagalnie, nie mogąc stosowniejszego znaleść konceptu.

Faustyna patrzała na mnie chwilę, a twarz jej rumieniła się coraz więcej. Była podobną do jutrzenki.

— Myślałam o moich wspomnieniach dziecinnych — mówiła zwolna, nie spuszczając ze mnie ciemno-szafirowych oczu — myślałam o owych przyjaźniach pensyonarskich, z których prócz zeschłych liści nic mi nie pozostało!

— Zeschłych liści?

— Miałyśmy zwyczaj, jadąc na święta lub ferye, rozdzielać między sobą liście kwiatów na pamiątkę. Po powrocie pytałyśmy siebie o zachowane listki, a biada tej, która ich nie miała. Odsądzoną była, od wszelkich zwierzeń jako istota bez serca i pamięci!

Dziecinne zabawki!

— Z wiekiem praktyczniej bierzemy życie. Zamiast kwiatka, dzielimy się kotletem cielęcym!

Chwyciłem ją za drobną rączkę.

— Czy zechcesz pani ten kotlet postawić na równi z owemi kwiatkami ze wspomnień pensyonarskich?

— Co to znaczy, panie Józefie?

— To znaczy.... znaczy....

— Czy to znaczy... oświadczenie?

Chciałem zamiast odpowiedzi pocałować ognište białą rączkę, którą pod serwetą trzymałem — ale wzgląd na obcych gości nie pozwalał na to. Ścisnąłem ją tylko, aż chrupnęła.

— Czy to odpowiedź? — zapytała jeszcze więcej zarumieniona.

— Odpowiedź! — zawołałem głośniej niż wypadało — a chcąc niezgrabność moją czemś pokryć, chwyciłem z talerza kajzerkę i całą do ust rzuciłem.

Faustyna patrzała chwilę na mnie z niemałem zajęciem. Obawiała się widocznie, czy się nie udławię. W jej spojrzeniach malowała się wdzięczność, że osłaniając przed oczami ciekawych sentyment serc naszych, odważyłem się na połknięcie całej bułki.

Nareszcie ochłonęła z przestrachu. Głęboki odgłos przeciskającej się przez gardło kajzerki przekonał ją, że niebezpieczeństwo minęło.

Roześmiała się rozkosznie.

— Czy widziałeś pan „Syna puszczy"?

— Syna puszczy.... Araba, czy Beduina?

— Sztukę, grywaną w teatrze.

— Nie widziałem.

— W sztuce tej mówią:

„Powiedz-że mi moje dziecię,
„Cóż jest miłość? mnie ją skryśl!
„To serc dwojga jedno bicie,
„A dusz dwojga — jedna myśl!"

— Jakie to piękne! Jakie idealne!

— A pan przetłómaczyłeś to tak realnie!

— Ja tłómaczyłem?...

— Podług pana tak stać powinno:

„Powiedz mój drogi, powiedz mi szczerze,
„Co to jest miłość? Ciekawam wielce....
„— Miłość... to kotlet a dwa talerze,
„To jeden kotlet — na dwa widelce!

Rozśmiałem się serdecznie na te oryginalne wiersze Faustyny a pod serwetą jeszcze goręcej uścisnąłem drobną rączkę.

Taki był początek naszego romansu, który po kilku miesiącach zaprowadził mnie na stopnie ołtarza.

(Ciąg dalszy nastąpi).

nadzorze stowarzyszeń akademickich. Dzienniki wiedeńskie zapowiadają dłuższą i burzliwą dyskusyę. Dotychczas zapisało się do głosu siedmiu mowców, między tymi prof. dr. Bobrzyński i br. Romaszkan za ustawą, a trzynastu przeciw. Ze strony prezydyum Izby miano poczynić odpowiednie zarządzenie, aby niedopuścić do skandalów na galeryach, jakich obawiają się skutkiem rozwiniętej w dziennikach opozycyjnych nader gwałtownej agitacyi przeciw przedłożeniu rządowemu, które zdaniem tych organów ma godzić rzekomo na prastare swobody akademickie. Dyskusya nad tym przedmiotem zabierze najmniej dwa posiedzenia a ma wziąść w niej udział także p. Minister dr. Gautsch.

Wszystkie komisye i kluby zawiesiły na czas dni zapustnych swą działalność.

W piątek zbierają się komisye: budżetowa i dla ustawy o podatku od spirytusu.

Według *Fremdenblattu*, zapewniają w kołach parlamentarnych, iż pierwsze czytanie wniosku szkolnego ks. Liechtensteina odbędzie się jeszcze przed świętami wielkanocnemi. Dep. ks. Greuter, wyjeżdżając z Wiednia, miał oświadczyć jednemu z kolegów w Izbie, iż powróci gdy go jego klub zawezwie do pierwszego czytania wniosku szkolnego „co z pewnością jeszcze przed Wielkanocą nastąpi.“ Tymczasem agitacya przeciw wnioskowi trwa ciągle. Dzienniki wiedeńskie są nieustannie przepełnione doniesieniami o tej agitacyi, o uchwałach różnych stowarzyszeń i reprezentacyj, skierowanych przeciw wnioskowi. Agitacya ta objawia się bardzo silnie także i w Czechach, i to nietylko w niemieckiej, ale i w czeskiej ludności, zwłaszcza wśród kół nauczycielskich.

Nowy podatek gorzelniany.

IV.

Wiedeń, 9 lutego.

(*Gl.*) Drugim rodzajem ochrony, jaką wedle motywów projektu nowej ustawy Rządy Monarchii myślą otoczyć gorzelnie rolnicze, jest podwójna norma podatkowa: 35 a 45 *zł.* od hektolitra alkoholu. Nie trzeba jednak pojmować podwójnej normy podatkowej tak, jakoby niższa była dla gorzelń rolniczych, wyższa dla fabrycznych. Niższa norma podatkowa ma być ustanowiona dla pewnej, całkiem ściśle ograniczonej ilości alkoholu, wyrabianego zarówno w rolniczych, jak fabrycznych gorzelniach; wedle wyższej normy opodatkowany będzie wyrób po nad tę ilość, znowu bez względu na to, czy z rolniczych, czy z fabrycznych pochodzi gorzelń. Za pomocą podwójnej normy podatkowej ma dostać się gorzelniom rolniczym ochrona tylko pośrednia, a mianowicie jest celem normy wyższej zapobiedz ile możności nadmiernej produkcyi alkoholu, a tem samem zbytniemu obniżeniu cen, które łatwiej znoszą gorzelnie fabryczne, niż rolnicze.

Całą produkcyę alkoholu w Monarchii i w Bośnii i Hercegowinie obliczają Rządy wedle średnicy z sześciu kampanij gorzelnianych 1881/2—1886/7 na 2,486.284 hektolitrów rocznie, biorąc za podstawę obrachunku zapłacony w tych kampaniach podatek i pewną przewyżkę produkcyi rzeczywistej po nad ilość wypadającą z podatku. Jakie są przypuszczenia rządowe co do tej przewyżki, motywa projektu nie powiadają. Z owej sumy produkcyi rocznej strącono przeciętną ilość alkoholu wywiezionego za granicę, tudzież wolną od podatku ilość alkoholu na cele przemysłowe; zarazem atoli przypuszczono, że w skutek znacznie wyższej ceny konsumcya gorzałki zmniejszy się o 15 prct.; w ten sposób otrzymano 1,878.000 hektolitrów jako ilość przyszłej rocznej konsumcyi całej Monarchii, wraz z zajętemi krajami, i ta ilość ma być opodatkowana wedle niższej normy po 35 zł. od hektolitra. Z niej wolno będzie produkować gorzelniom w Bośnii i Hercegowinie 8000 hektolitrów, resztę zaś, t. j. 1,870.000 hektolitrów wypada rozłożyć na austryacką i na węgierską część Monarchii.

Właściwą podstawą repartycyi tej byłaby rzeczywista konsumcya; ponieważ jednak podatek dotychczasowy, choć nazwany konsumcyjnym, nie jest nim, a ztąd też nie ma statystyki konsumcyjnej, przeto obliczono konsumcyę znowu wedle przypuszczalnej produkcyi każdej z dwu części Monarchii z potrąceniem ilości wywiezionych za granicę celną. W taki sposób otrzymano dla krajów austryackich kontyngens 997.458 hektolitrów, dla krajów węgiersk. 872.542 hektolitrów, jako ilości podlegające podatkowi niższej normy. Gdyby między krajami austryackiemi a węgierskiemi istniała granica celna, lub gdyby w Austryi pobierano choć tylko taką samą opłatę statystyczną od towarów węgierskich, jaką Węgry pobierają od towarów austryackich, możnaby ów kontyngens węgierski zmniejszyć jeszcze o tę ilość alkoholu jaka z Węgier przechodzi do Austryi; a wszakże wiadomo, że na całem podgórzu galicyjskiem dość rozpowszechniona jest gorzałka węgierska. Bez takich dat nie pozostawało nic innego, jak ustanowić kontyngensy w liczbach powyższych.

Ale na tem nie koniec repartycyi; albowiem każdy z kontyngensów trzeba rozdzielić znów indywidualnie na gorzelnie, a od tej repartycyi indywidualnej w tym stopniu zawisła rzeczywista ochrona gorzelń rolniczych przed przemożną konkurencyą gorzelń fabrycznych, że gorzelnie rolnicze w krajach austryackich wielce są interesowane nie tyle jeszcze w repartycyi kontyngensu austryackiego, ile raczej w repartycyi kontyngensu węgierskiego. Rzecz jasna, że gdyby cała ilość alkoholu, opodatkowanego po 35 zł. dostała się gorzelniom rolniczym, fabryczne mogłyby fabrykować tylko alkohol, opodatkowany po 45 zł., t. j. że stosunek rolniczych do fabrycznych byłby dla tamtych najkorzystniejszy. Z tego wypływa, że im większy będzie udział gorzelń fabrycznych w kontyngensie niższej normy podatkowej, tem mniejsza będzie korzyść, tem mniejsza ochrona gorzelń rolniczych. A ponieważ fabryczny przemysł gorzelniczy tak jest na Węgrzech rozwinięty, że prawdziwie kolosalne zakłady te mają przewagę nietylko nad węgierskiemi gorzelniami rolniczemi, lecz nad wszystkiemi innemi rolniczemi i fabrycznemi gorzelniami całej Monarchii — przewagę taką, że niejedna fabryczna gorzelnia węgierska opłaca dziś więcej niż dwa razy tyle podatku, co wszystkie 600 gorzelń galicyjskich — przeto repartycya właśnie węgierskiego kontyngensu, niżej opodatkowanego, ma dla węgierskich i dla austryackich gorzelń rolniczych najdonioślejsze znaczenie.

Pod tym względem nowy projekt stanowi, że indywidualną repartycyę swojego kontyngensu przedsięweźmie każda z trzech dzielnic wspólnego terytoryum cłowego samodzielnie osobną ustawą. Będzie tedy zażało od rządu i sejmu węgierskiego, czy zechce forytować swoje, bardzo mało znaczące gorzelnie rolnicze (których wyrób pauszalizowany w kampanii 1786/87 wynosił 184.000 hektolitrów), czy też swoje kolosy fabryczne (których wyrób w tejże kampanii wynosił 649.000 hektolitrów.) Trzeba tu zważyć, że fiskalny interes Węgier nakazuje rządowi i sejmowi węgierskiemu nie oglądać się na swoje gorzelnie rolnicze, skoro forytowanie gorzelń fabrycznych daje mu widoki zawojowania nietylko swoich, lecz i austryackich gorzelń rolniczych. A choćby nawet pierwsza repartycya kontyngensu węgierskiego była mniej szkodliwa dla gorzelń rolniczych, samodzielność ustawodawcza pozwala rządowi i sejmowi węgierskiemu błąd ten w każdej chwili naprawić.

W dalszych postanowieniach nowego projektu znajduje się premia od wywozu gorzałki za granicę cłową po 5 złr. od hektolitra alkoholu. Znaczenie tej premii, jako bodźca do produkcyi alkoholu na wywóz, pozwala przypuszczać, że rząd węgierski zechce może rozdzielić swój kontyngens przeważnie na gorzelnie rolnicze, t. j. te, których naturalnem przeznaczeniem jest produkować wyrób na konsumcyę wewnętrzną, a pozostawić wywóz gorzelniom fabrycznym — przypuszczenie, które łatwo mylnem okazać się może.

Z powodu zaprowadzenia nowego sposobu opodatkowania musi być w każdej gorzelni rolniczej, jak już jest w fabrycznej, aparat mierniczy, tak zwany zegarek, który wraz z ustawieniem kosztuje podobno około 500 złr. Dla niejednego przeto rolnika prawdziwą będzie pociechą, że aparat ten ustawiony będzie na koszt skarbu.

Z obecnej sytuacyi.

W kołach berlińskich przywiązywano wielkie nadzieje do powrotu ambasadora rossyjskiego, hr. Szuwałowa, spodziewano się bowiem, iż przywiezie z sobą pokojowe wiadomości. Dotychczas jednak niema nic takiego, coby mogło posłużyć na usprawiedliwienie tych nadziei; tu i owdzie starają się jednak rzecz tak przedstawić, iż już sam powrót i dłuższa konferencya hr. Szuwałowa z ks. Bismarckiem, mogą być uważane za symptomat pokojowy.

Jak donoszą z Niemiec, na obiedzie u ambasadora, ks. Łobanowa, w dn. 13 b. m. panowała pokojowa, idyliczna atmosfera, a sam gospodarz nie szczędził podobno zapewnień pokojowych i objawów wiary w nienaruszalność pokoju europejskiego.

Polit. Corresp. tymczasem odbiera z Petersburga list, który w niezbyt różowych kolorarh maluje przyjęcie, jakiego doznała tam ostatnia mowa ks. Bismarcka. „Chociaż potężna wymowa ks. kanclerza — czytamy w tym liście — wywołała na chwilę przyjemne złudzenie co do istotnego stanu rzeczy, to pomimo to istnieją takie fakta, jak: że Niemcy stoją przeciw Rossyi uzbrojone od głowy do stóp; że użyczone przez nie, wynikające z przymierza poparcie umacnia opór przeciw pretensyom Rossyi w kwestyi bułgarskiej; że mowa księcia kanclerza nie zaprowadza żadnej zgoła zmiany w postawie rządu rossyjskiego w obec Rossyi, że nie wypowiada w sposób szczery i poważny życzenia, załatwienia kwestyi bułgarskiej na korzyść Rossyi i w następstwie tego wszystkiego, nie zawiera nic takiego, coby mogło rozbudzić nadzieję, iż ogólna sytuacya zmieni się na korzyść pokoju.“

Z Konstantynopola donoszą, iż uzbrojenia Rossyi w portach morza Czarnego poczynają coraz większą zwracać na się uwagę w kołach W. Porty.

Do *Czasu* piszą z nad granicy Królestwa Polskiego: Wiadomość, jaka pojawiła się właśnie z Warszawy, jakoby dopiero teraz miano zamiar postawić w najbliższym czasie w okolicy Pinczowa cztery pułki jazdy i to „czerkiesów“, jest niedokładna, a w części mylna. Wieść powyższa jest niedokładna, bo w okolicy Pinczowa, w której zawsze stało parę pułków jazdy rossyjskiej, stoi już od jesieni roku zeszłego cztery pułki jazdy, ale dragonów; mianowicie: dwa w Pinczowie, jeden w Chmielniku, jeden w Staszowie. Mylną zaś musi być wieść, aby teraz zamierzała wojskowa władza rossyjska postawić w okolicy Pinczowa cztery pułki „czerkiesów“, albowiem w całej armii rossyjskiej niema czterech pułków „czerkiesów“. Jest tylko dwa szwadrony jazdy czerkieskiej z nad Tereku, które liczą się do „orszaku cesarskiego“, i stoją w Petersburgu. Zaś w wojskach nieregularnych rossyjskich są tylko dwa pułki jazdy czerkieskiej: jeden z nich zowie się „dagestańskim“, drugi „teregskim“, lecz oba stoją dotychczas w kraju zakaukaskim lub na Kaukazie. Do Królestwa Polskiego przyszło w jesieni roku zeszłego, a następnie w ciągu zimy kilkanaście pułków Kozaków, nietylko dońskich, ale kubańskich i teregskich.

Wedle relacyi *Pol. Corr.*, ogłoszenie niemiecko-austryackiego traktatu nigdzie może tak bezpośredniego wrażenia nie wywarło, jak w Belgradzie. Zadało ono cios dotkliwy stronnictwom z Rossyą sympatyzującym i chwilowo przynajmniej spowodowało między niemi rozsypkę i upadek na duchu, z czego korzysta król Milan, którego zręczności politycznej coraz większe oddają tu uznanie i pochwały. Król nie jest wojskowym, ale jest pierwszorzędnym politykiem i zna na wskróś społeczeństwo, nad którem panuje.

KRONIKA

Lwów, 15 lutego.

— **Hr. Andrzej Potocki**, *attaché* c. k. ambasady w Paryżu, powrócił z Galicyi do Wiednia.

— **Dr. Józef Ekielski**, sekretarz Wydziału krajowego, mianowany został radcą.

(*s*) **Ze świata.** Tradycyjnym zwyczajem piękny świat lwowski zakończył karnawał w gościnnym i zawsze otwartym salonie Maryi hr. Potockiej; sama dostojna Gospodyni zowie go pięknie przytuliskiem, gdzie w każdej chwili ktokolwiek zapuka, znajduje serdeczne i sympatyczne przyjęcie. Wczoraj blisko 150 osób przybyło, to też jak w poezyi Pola rozszerzyły się ściany domu, który cały stał otworem dla zaproszonych gości. Na pierwszem piętrze tańczono i rozmawiano, na dole znajdował się bogaty w różne przysmaki bufet, jakoteż i *fumoir*. Wszędzie było gwarno i ludno jak w ulu, życie wrzało i kipiało, korzystano skwapliwie z uroczych a niestety ostatnich już momentów. Do mazura stanęło 40 par, któremi p. Al. Micewski kierował z wielką strategiczną doskonałością.

O godzinie 10-tej podano wykwintną kolacyę, jedzono prawie we wszystkich pokojach, które na chwilę przedstawiały malowniczy i charakterystyczny widok obozu, ale obozu z tysiąca i jednej nocy!

Po kolacyi tańczono jeszcze kotyliona i drugiego mazura, z uderzeniem zaś północy, dał się słyszeć złowrogi głos dzwonka, muzyka ucichła, przestano tańczyć i post rozpoczął swoje absolutne panowanie.

Wesoło zatem i miło, dzięki niewyczerpanej gościnności hrabiny Maryi Potockiej, skończyliśmy zapusty roku 1888, które mimo wszystkiego, w historyi zabawy nie najgorsze zajmą miejsce; jeszcze nie można obecnie zestawić dokładnego bilansu karnawału, który dla niektórych zwiastował szczęście, innym przyniósł gorżkie rozczarowanie, trzecim wreszcie pozostawił przykre uczucie niepewności. *What next*? — Oto pytanie najbliższej przyszłości, a może zbliżający się post wyjaśni sytuacyę i rozwiąże tę sfinksową zagadkę?

Na wczorajszy wieczór przybyli: JKW. ks. Wirtemberski z siostrą, JE. pan Namiestnik, JE. pan Marszałek krajowy z rodziną, JE Włodzimierz hr. Dzieduszycki z rodziną, Prezydent Loebl, baron Jorkasch-Koch, Marya hr. Gołuchowska, Stanisławowie hr. Badeniowie i Stanisławowie hr. Dzieduszyccy, radca namiestnictwa Terlecki, radca namiestnictwa Laskowski z żoną, generałowie: Krieghammer, Albori, Gradl, Gagern, Stanisławowie hr. Pinińscy, hr. Russoccy, pp. Rodakowscy, hr. Baworowska-Hardegg, hr. Szembekowie, R. hr. Łubieńscy, M. hr. Baworowscy, Marchwiccy, hr. Pinińska, Dembowscy, M. hr. Borkowscy, Andrzejowie ks. Lubomirscy, Al. Micewscy z panną Skorupczanką, Morawscy, hr. Drohojowska, Jerzowa ks. Czartoryska z córką, Czosnowscy. Jerzowie hr. Borkowscy, Puzynowie, hr. Wolańscy, Piotrowie Dobrzańscy, pani Alfredowa Biesiadecka, Mysłowscy, pani Jaworska, Augustowie Stojowscy, baron. Romaszkanowie, pp. Garapichowie, Kozłowieccy, hr. Rosenberg-Orsini, Aug. hr. Łosiowie, Niezabitowski, hr. Skarbkowie, hr. Młodecka, Juliuszowa hr. Dzieduszycka pani Irsayowa z córką i t. d. i t. d. oraz cały dzielny legion młodzieży.

— **Z fundacyi Skarbkowskiej.** Na ostatniem posiedzeniu Rady nadzorczej St. hr. Skarbka przyjęto do zakładu 65 sierót, w skutek czego liczba sierót będących tam na wychowaniu, oprócz 50 prebendaryuszek, doszła już do cyfry 400.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6-tej wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym między innemi: Sprawa zatwierdzenia statutu miejskiego muzeum przemysłowego; sprawa szkoły ludowej. utrzymywanej przez konwent OO. Dominikanów; prośba komitetu lwowskiego dla popierania krajowego przemysłu artystycznego na wystawie w Glasgowie, o subwencyę; wniosek w sprawie przyjęcia zarządu fundacyi stypendyjnej im. śp. Ferdynanda Pollo; sprawa nabycia realności l. 492 1/4 ulica Zródlana i gruntów przyległych, na cele rozszerzenia targowicy i budowy stajni dla bydła rzeźnego, uchwała I.; projekt niemieckiego towarzystwa gazowego w Dessau, o zmianę dotychczasowego kontraktu zawartego z gminą, w sprawie oświetlenia miasta gazem; zamknięcie rachunków gminnego podatku czynszowego za rok 1886.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się w sobotę, dnia 18 b. m., wieczorek humorystyczny dla mężczyzn. Początek o godzinie pół do 8-mej wieczór.

— **Odczyt.** Pierwszy z zapowiedzianych przez Towarzystwo pedagogiczne odczytów mieć będzie dnia 20 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Dr. Ludwik Finkel, docent uniwersytetu. Prelegent przedstawi charakterystykę Zygmunta Augusta.

— **Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“** urządza w niedzielę, dnia 19 b. m., we własnej sali, przedstawienie amatorskie, z którego dochód przeznaczony na pomnożenie funduszu wykończenia budowy własnego gmachu. Program: 1) „W wagonie“, komedya w jednym akcie M. Gawalewicza; 2) „Pan Kasper Smadrygalski“, komedya w jednym akcie przez Ludomira; 3) „Niebezpieczny człowiek“, komedya w jednym akcie W. Łozińskiego, i 4) „Chrapanie z rozkazu“, komedya w jednym akcie przez J. M. Biletów nabywać można w handlu p. R. Krimmera (hotel Georg'a), w cukierni p. M. Kosteckiego i w dzień przedstawienia przy kasie. Początek o godzinie w pół do 5-tej po południu.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono bronzowy surdut z kolorową podszewką, czarną kamizelkę i jedwabną czerwoną chustkę, wartości 40 zł.; tales, obszyty srebrnemi bordami, wartości 10 zł. — Zgubiono złotą łańcuszkową bransoletę o 30 ogniwach z wisiorkiem złotej kulki, wartości 100 zł., w nocy na 12 b. m. srebrny medalion z włosami wewnątrz.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 15 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr o zmiennym kierunku od SE-do SW. średnia temperatura doby około 0°C, niebo przeważnie zamglone, powietrze więcej niż miernie wilgotne i do mgły skłonne, opad jeszcze nieznaczny.

Srednia temperatura ubiegłej doby była —0.6°C, najniższa temperatura była dziś w nocy i wynosiła —3·8°C., najwyższa była 4·5°C.

Stan barometru zredukowany na poziom morza był dziś o godzinie 9 rano 768·3 mm.

— **Na kolei Arulańskiej**, po pięciodniowej przerwie spowodowanej lawinami, otwarty został ruch w dniu wczorajszym.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Paryżu w 83 roku życia pułkownik wojsk polskich z r. 1831, Franciszek Stawiarski, ozdobiony orderem *Virtuti militari*, kawaler legii honorowej, były szef sztabu głównego. Zapisujemy z jego życia ten szczegół. że pomagał cesarzowi Napoleonowi III przy wylądowaniu w Boulogne dnia 6 sierpnia 1840 r. i za to był wielce ceniony za cesarstwa. S. p. Stawiarski po-

siadał wszystkie papiery głównego sztabu z roku 1830, które mogą stanowić pożyteczne źródło dla historyków. — W Paryżu zakończył także życie znany pod imieniem Gustawa Meinerta pisarz, Ignacy Marczewski; zajmował się on wyszukiwaniem dokumentów historycznych, których ogłoszenie zapowiedziała firma Żupańskiego pod napisem: „Repniniana“. S. p. I. Marczewski miał lat 56. — Uniwersytet lipski utracił w ostatnich dniach dwóch znakomitych profesorów: dr. Fryderyka Lebrechta Fleischera i dr. Wagnera. Fleischer słynął szczególnie jako znawca języków wschodnich, wykładając mianowicie język arabski, perski i turecki. Wydał między innemi dzieło Abulfedy: „Historia anteislamica“, z łacińskiem tłómaczeniem, komentarz Beidhawisa do koranu, arabski oryginał słynnego dzieła „Tysiąc i jedna nocy“. Z perskiego przetłómaczył „Złote naszyjniki“ Samachszarysa i wydał kilka gramatyk języków wschodnich. — W Arnheim umarł peizażysta niderlandzki Antoni Mauve.

— **W sprawie zatorów lodowych** na Wiśle, donosi *Czas* że będzie użytą kompania inżynieryi wojskowej do rozsadzenia 13-kilometrowego zatoru pod Niepołomicami. Przy obecnym stanie wód Wisły o 60 cm. nad 0, t. j. nad stan normalny i przy obecnej łagodnej temperaturze, oraz przy powolnem tajaniu lodów i śniegów a nocnych przymrozkach, nie zachodzi na razie obawa zalania niżej położonych dzielnic Krakowa. Inaczej rzecz się ma poniżej Mogiły i Niepołomic, gdzie na znacznej przestrzeni Wisły utworzył się zator, który w razie nagłego puszczenia Wisły mógłby się stać przyczyną wylewu wód w okolicy Niepołomic. Na wszelki wypadek jednak prezydent miasta Krakowa w porozumieniu ze starostwem i wojskowością poczynił potrzebne starania, ażeby w chwili, niespodziewanej wprawdzie powodzi nieść potrzebną pomoc i być na każdy wypadek przygotowanym. Władze wojskowe ustawiły na polowym szańcu na Zwierzyńcu 2 działa do dawania potrzebnych sygnałów przy ruszeniu lodów. Środki zaradcze poczyniono na wszelki wypadek, pomimo, że sytuacya obecna nie przedstawia na razie niebezpieczeństwa. Odwilż postępuje wolno.

— **W sprawie sprzedaży Zakopanego** ogłasza dr. Józef Rettinger w dziennikach krakowskich następujące wyjaśnienie: W pismach krajowych była taka wzmianka o sprzedaży Zakopanego, iż zdawaćby się mogło, iż prócz p. Goldfingera nikt właściwie ze społeczeństwa polskiego tą sprawą się nie interesował i na kupno nie reflektował. Owoż uważam za swój obowiązek wyjaśnić, że grono osób, w kraju dobrze znanych, postanowiło łącznie ze mną brać udział w licytacyi Zakopanego i mnie wybrało do przeprowadzenia tego interesu Co do terminu licytacyjnego, były podzielone zdania; jedni twierdzili, oparci na publicznem oświadczeniu kompetentnej osoby, że pierwszy termin bezskutecznie upadnie; inni podzielali wprawdzie moje zapatrywanie, że to rozumowanie może się okazać mylnem, jednak znaleźliśmy się w mniejszości. Wyznaję, że obawiając się, aby przez zbytni nacisk nie rozbić spółki, nie stawiałem licytowania na pierwszym terminie jako *conditio sine qua non*, jednak nie z powodu wygórowanego szacunku tych dóbr, jak to w owem publicznem oświadczeniu twierdzono, lecz z tego powodu, że wiedziałem, iż warunki licytacyjne nie są jeszcze prawomocne i jeszcze nie upłynął termin do wniesienia przeciw nim rekursu rewizyjnego. Licytacya zaś, odbyta w takim okresie czasu, gdzie jeszcze licytanci na pewno nie wiedzą, pod jakiemi właściwie warunkami kupować mają, nie może, według mego zdania, być zatwierdzoną, szczególnie w sprawie, gdzie chodzi o kilkakroć sto tysięcy wartujący i całe społeczeństwo polskie obchodzący przedmiot. Sądzę, że przez to wyjaśnienie uchylę rozpowszechniający się zarzut, że nawet na Zakopane nie znalazł się do kupna chrześciański amator polskiego pochodzenia.

— **Dwie doby pod śniegiem.** *Samarska Gazeta* pisze, iż w przeddzień Nowego Roku ze wsi Kopienok w powiecie dmitrowskim wyjechała żona nauczyciela wiejskiego, p. Słuczewska, udając się z dwojgiem małoletnich dzieci, bez woźnicy, jednym koniem do wsi Szatochino w tatejskim powiecie dla odwiedzenia swej matki. Ujechawszy wiorst 12 i będąc już tylko 3 wiorsty do Szatochina, — biedna kobieta zabłądziła wskutek zamieci śnieżnej, a do tego mrok nocy się zbliżał. Zamieć była tak silna, iż o dwa kroki nic nie było widać, przytem koń ugrzązł w śniegu, nie pozostawało więc nic innego, jak nocleg w czystem polu. Pani S. napróżno usiłowała odprządz konia, — urządziwszy zatem na sankach z odzieży pościel, położyła się wraz z dziećmi na spoczynek. Gruba powłoka śniegu nakryła podróżnych, którzy, żywiąc się wziętemi z domu prowiantami, przebyli w tem okropnem położeniu przeszło dwie doby. Na szczęście szedł na polowanie jakiś myśliwy z psami, które, zwietrzywszy ofiary zamieci, poczęły szczekać i rozkopywać śnieg. Myśliwy zbliżył się do tego miejsca i dojrzał zmarzniętego konia, do połowy objedzonego przez zwierzęta. Domyślając się, iż pod śniegiem musi się znajdować ktoś więcej, myśliwy udał się do najbliższej wioski i, zabrawszy ztamtąd kilku ludzi, wrócił na miejsce. Wzięto się do rozgrzebywania śniegu, pod którym ku wielkiemu zdziwieniu obecnych ukazała się p. Słuczewska wraz z dziećmi w zupełnem zdrowiu i bez żadnego szwanku.

Jeżeli opis ten jest zupełnie prawdziwy, to pozostawanie tak długo pod śniegiem kobiety i dwojga dzieci, ocalonych od śmierci, jest pierwszym w tym rodzaju wypadkiem.

— **Pierwsze słonki.** Jak donosi *Politik*, już dnia 7 b. m. leśniczy rewirowy Biedermann strzelił dwie słonki w dobrach hr. Erdödy Novimarow na Węgrzech. Dowodziłoby to, że będziemy mieli bardzo wczesną wiosnę.

— **Śmierć na scenie.** W dniu 3 b. m. grano w towarzystwie muzyczno-dramatycznem w Mińsku komedyę rossyjską *Dikarka*. W toku jej, grająca jedną z ról głównych Olga Mudrowowa, wykształcona i utalentowana artystka-amatorka, opuściła głowę na ręce siedzącego obok p. Strawińskiego i nagle zmarła, nie wydawszy żadnego głosu. Widowisko natychmiast przerwano, lekarze rzucili się na ratunek, lecz żadne środki nie pomogły. Pogrzeb Mudrowowej odbył się z wielkim udziałem publiczności.

— **Kolej żelazna przez Syberyę.** Do Władywostoku, jak pisze dziennik miejscowy, przybyła komisya wojskowo-techniczna dla prac przygotowawczych do budowy kolei żelaznej, którąby połączyła Rossyę europejską z Syberyą.

— **Sędziwy wiek.** W tych dniach zmarł w Berlinie Polak Witkowski, kapitalista, który uchodził za najstarszego wiekiem mieszkańca pruskiej stolicy, miał bowiem lat 112. Pozostawił po sobie dwóch synów, córkę, 35 wnuków, z tych 12 w Ameryce, i 28 prawnuków. We wsi Baranówce, w pow. rosławskim gub. smoleńskiej, zmarł włościanin Grzegorz Rodin, przeżywszy lat 120. Rodin do samej śmierci zachował czerstwe zdrowie i jasny umysł.

— **Skandal w teatrze.** W Weronie zapowiedziane było pierwsze przedstawienie „Lukrecyi Borgii“ z panią Wiziach w tytułowej roli; wszystkie bilety rozkupiono, oczekując z niecierpliwością przedstawienia. Zaraz przy pierwszych taktach, odśpiewanych przez panią W. z wielkiem wahaniem, którego pewnie wzruszenie było powodem, publiczność okazała jawne niezadowolenie. Pani Wiziach obrażona opuściła scenę i nie chciała wrócić. Publiczność protestować zaczęła, krzycząc i gwiżdżąc. Na darmo impresario starał się uspokoić wzburzenie zmieniając sztukę; przedstawienie skończyło się wśród krzyków i hałasów protestującej publiczności. Pani Wiziach opuściła tymczasem teatr, przysięgając, że nigdy w nim noga jej nie postanie.

— **Cholera w r. 1887.** Czasopismo *Centralbl. f. allg. Gesundheitspflege* daje pouczający pogląd retrospektywny na pochód cholery w roku ubiegłym. Pogląd ten przedewszystkiem daje to uspokajające przeświadczenie, iż zaraza, czwarty już rok utrzymująca się w Europie, coraz to słabnie zarówno pod względem rozmiarów okolic, jakie zajmuje, jako też swej gwałtowności. W roku ubiegłym ograniczyła się na Maltę i południowe Włochy, nie rozszerzywszy się ku północy po za Rzym i zabrała we Włoszech mało więcej nad 2000 ofiar, gdy w roku 1884 zabrała ich 14.300, w r. 1885 3469, a w r. 1886 6244. Na wyspie Malcie, gdzie wygasła w listopadzie, porwała cholera 429 ofiar. Rzym, dzięki swemu wybornemu zaopatrzeniu w wodę i starannemu czyszczeniu gruntu, oparł się zarazie bardzo skutecznie. Neapol też, po urządzeniu swych nowych wodociągów nierównie mniej od niej ucierpiał teraz, niż w dawniejszych latach, a na Malcie w skutek wybornej angielskiej assanacyi portu i jego okolicy, garnizon słabo tylko był dotknięty cholerą, natomiast wewnątrz wyspy, zaniedbanem pod względem sanitarnym, zaraza srożyła się dość gwałtownie. Zaniechanie systemu izolowania zapowietrzonych miejsc wydało we Włoszech pomyślne rezultaty. Przeciwnie okazało doświadczenie, że kwarantana w miastach nadmorskich jest dla zapobieżenia szerzeniu się zarazy nieodzowną.

— **Przed sędzią** policyjnym w jednem z miast pruskich stawało dwóch ludzi, oskarżonych o bezprawne polowanie w lesie. Dostrzegli ich leśni, i jako *corpus delicti* złożyli dwie strzelby, które tamci w ucieczce przed pogonią porzucili. Kłusownicy zaparli się winy i własności broni; wtedy sędzia, ogłosiwszy im krótki wyrok uniewiniający, dodał na pozór obojętnie: „A teraz niech każdy weźmie swoją strzelbę i idzie do domu!“ Oskarżeni z radością pochwycili swoją własność, lecz na to tylko czekał sędzia: było to jawne przyznanie się do winy, w skutek czego sprawa wzięła inny obrot.

— **Pierwszy debiut.** Było to w redakcyi dziennika *Gaulois*, wiele lat temu. Do biura wszedł młodziutki człowiek z parasolem pod pachą i wyjmując papiery z kieszeni: „Panowie — rzekł — przynoszę artykuł“. Było to tłómaczenie z niemieckiego pod tytułem: *Vergiss mein nicht!* Sekretarz redakcyjny wziął artykuł, przeczytał go, i wyrzekł uroczyście: „Na przyszły tydzień będzie drukowane“. Młodzieniaszek o mało nie omdlał z radości. Jeden z obecnych zbliżył się ku niemu, podając mu papierosy. „Dziękuję panu, nie palę“. I spozierając na zegarek, dodał: „Panowie darują, ale moja rodzina czeka mnie z obiadem“... Miał parasol, zegarek, rodzinę, i jadał obiad!... Cała redakcya chórem zawyrokowała: „Ten człowiek nigdy do niczego nie dojdzie!“ Nazywał się on Claretie, a dziś jest znanym romansopisarzem, dyrektorem teatru francuskiego, i członkiem Akademii francuskiej.

— **Rodzina waryatów.** Straszny dramat rozegrał się parę dni temu w Irlandyi, w miejscowości Gortboy, koło Killarney. Cała rodzina wieśniaków oszalała w przeciągu jednej nocy! Wieczorem w wilię dnia tego, cała rodzina złożona z sześciu osób, z których najstarszym był ojciec, Michał Doyle, udała się wcześnie na spoczynek w stanie umysłu zupełnie naturalnym. Na drugi dzień w południe jakiś przechodzień ujrzał na podwórzu domu tych wieśniaków trupa najmłodszego z dzieci Michała, Patryka Doyle. We drzwiach domu stał ojciec rodziny z żoną i trojgiem dzieci, z obłąkanemi oczyma i włosami w nieładzie, wszyscy uzbrojeni w łopaty, motyki i inne narzędzia, któremi z dzikim wyrazem grozili każdemu, który się do nich zbliżał. Wezwana natychmiast policya z trudem zdołała opanować szaleńców, a ponieważ wszyscy naraz dostali pomięszania, trudno było się dowiedzieć z jakiej to się stało przyczyny. Wewnątrz domu wszystkie meble były połamane, wszystko poniszczone jakby po przejściu nieprzyjaciela. Mały Patryk został widocznie uduszony, a potem rzucony wieprzom na żer. Domyślają się tylko co było powodem tego strasznego dramatu; oto od dawna już rodzice Doyle zostawali pod wpływem obłędu religijnego, i dowodzili niejednokrotnie sąsiadom swoim, że dopóty Bóg nie ześle łaski swej na ich dom, dopóki mały idyota i bardzo chorowity Patryk nie umrze. Przypuszczają więc, że w chwili takiej halucynacyi religijnej matka zabiła synka, i że wrażenie doznane podczas sceny zabójstwa wpłynęło na pomięszanie umysłów całej rodziny. Zaprowadzono nieszczęśliwych naprzód do więzienia miejskiego, a potem do domu obłąkanych, gdzie zaraz musiano im nałożyć kaftany bezpieczeństwa, aby im przeszkodzić, by się nie bili, gdyż chcieli pozabijać się wzajemnie wołając: że „Bóg pragnie tego“.

— **Galerya Szekspirowska.** Wystawa portretów wybitniejszych szekspirowskich postaci kobiecych otwarta zostanie w tych dniach na Bond-Street w Londynie. Portrety te malowane są przez mniej lub więcej sławnych mistrzów, i tak n. p. Desdemonę uwiecznił na płótnie sir Fryderyk Leighton; Porcyę, małżonkę Brutusa, Alma-Tadema; Julię-Calderon; Mirandę-Goodall; Imogenę-Herbert Schmalz; Maryannę-Val Princep. Z portretów tych zrobione będą następnie staloryty, które dołączone zostaną jako dodatki do pisma illustrowanego *Graphic*.

— **Projekt nowego kanału w Ameryce.** Nad budową kanału Panamskiego zawisła jakaś fatalna zmora, która zdolną jest nietylko przedsiębiorstwo to obalić, ale nawet ze skroni Ferdynanda Lessepsa zerwać wieniec wawrzynowy, jaki włożono na nie po wybudowaniu kanału Suezkiego. Starania głośnego inżyniera o uzyskanie koncesyi na loteryę, która wypróżniające się kasy kompanii kanału Panamskiego miała napełnić milionami, potrzebnemi dla dalszego istnienia tego przedsiębiorstwa, rozbiły się o opór rządu. Dziś dochodzi nowa wieść z Ameryki, która dla Lessepsa jest iście Hiobową. Oto w Nowym świecie utworzyła się osobna kompania tamtejszych bogatych kapitalistów i uzyskała od rządu w Nicaragua, w Ameryce środkowej, wyłączną koncesyę na budowę międzynarodowego kanału na terytoryum tegoż państwa, kanału, któryby połączył ocean Atlantycki ze Spokojnym. Nowa kompania wysłała z końcem grudnia przeszło 20 zdolnych inżynierów i robotników do Nicaraguy, a rezultaty badań tychże mają być bardzo pomyślne. Komisya inżynierów orzekła, że koszta budowy projektowanego kanału wyniosą zaledwie 160 milionów dolarów, i że wybudować go będzie można znacznie prędzej, aniżeli kanał Panamski. Wobec takich wyników badań inżynierów, zdaje się niema wątpliwości, iż kapitaliści amerykańscy nie omieszkają wyzyskać udzielonej im koncesyi. Pomysł budowy kanału Nicaragua nie jest zresztą nowym, gdyż już dawniej amerykańscy inżynierowie wojskowi, wezwani przez rządy związkowe do zbadania terenu Nicaragua i Panama, orzekli jednozgodnie, że kanał Nicaragua wybudować bardzo łatwo, zaś budowa kanału Panamskiego jest prawie niemożebną. Z Ameryki też dochodzą nowe wieści o niewykonalności przedsięwzięcia Lessepsa. Budowa kanału Panamskiego kosztowała dotychczas 1.681 milionów franków i nie jest jeszcze doprowadzoną ani nawet do trzeciej części, a inżynier, wysłany na miejsce budowy przez rząd kolumbijski, orzekł, iż do ukończenia kanału będzie potrzeba jeszcze przynajmniej trzech miliardów franków. Na tem jednak nie koniec; inżynier ów twierdzi, że jeżeli ten kanał będzie nawet ukończonym, to dochody z niego nie pokryją kosztów utrzymania, które będą olbrzymie. Do powiększenia ich przyczyniać się będzie głównie rzeka Chagres, która, wskutek częstego w owej okolicy obrywania się chmur, znacznie wzbiera. Rzeka ta łączy się z kanałem, a zatem wylew jej da się dotkliwie uczuwać także i okrętom, na kanale się znajdującym. Mniejsza jednak o te trudności, na razie bowiem główną rzeczą jest to, że nowopowstała kompania amerykańska kanał swój wybuduje może prędzej i tańszym kosztem, niż Lesseps kanał Panamski. Ten ostatni okaże się wówczas zbytecznym, tembardziej, że kompania kanału Nicaragua, poniósłszy przy budowie mniejsze koszta, będzie mogła pobierać od okrętów, przez kanał jej przepływających, niższą taksę, niż kanału Panamskiego, co znów skłoni okręty do unikania przejazdu przez ten ostatni. Zachodzi jednak pytanie, czy owi inżynierowie amerykańscy się nie mylą? Czy koszta budowy kanału Nicaragua, obliczone na 160 milionów dolarów, nie wzrosną później dziesięćkroć razy? Czy przy budowie jego nie natrafią na trudności takie, jakie Lesseps ma do zwalczenia? Wszak i on twierdził dawniej, że kanał Panamski łatwo przekopać, że kosztować będzie niewiele i że najgorszym wrogiem będzie tylko żółta febra, która dziesiątkować będzie robotników.

— **Niezwykły abonament.** W Ameryce, jak wiadomo, obok towarzystw wstrzemięźliwości rozwijają się nawet czy nie pomyślnej, stowarzyszenia wręcz przeciwne, a mianowicie... kluby pijaków. Członkowie tej zacnej instytucyi mają zwyczaj zbierać się co wieczór w pewnych korporacyjnych handelkach, gdzie czas schodzi im wesoło wśród brzęku szklanek i butelek. Otóż, wychodząc na taką rozrywkę, nie omieszkują oni wpiąć w klapę od tużurka czerwonego kartonowego znaczka. Jestto jakby gleit, zabezpieczający im powrót do domu po nocy, spędzonej na pijaństwie. Gdy bowiem trunek czyni ich najzupełniej niepoczytalnymi, wówczas garsoni mają obowiązek wyszukiwać członków, zaopatrzonych w owe znaczki i naładowywać nimi omnibusy, zamówione specyalnie do rozwożenia do domów przedstawicieli szanownej korporacyi. Znaczki te są biletami abonamentowemi, za których opłatą pijak może się upijać spokojnie, w tem przekonaniu, iż nazajutrz obudzi się na własnem łóżku. Istotnie, Amerykanie są niewyczerpani w swych pomysłach.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Z Izby sądowej.

(Losowanie sędziów przysięgłych).

(*L.*) Na drugą zwyczajną kadencyę sądów przysięgłych, która w lwowskim sądzie krajowym karnym rozpocznie się dnia 12 marca, zostali wylosowani, jako główni przysięgli, pp.: Markus Richter, miodosytnik w Janowie; Izydor Łączyński, właściciel dóbr Hołe rawskie; Teodor Strzelczuk, właściciel realności; Zygmunt Łaszowski, właściciel dóbr Zniesienie; Henryk Müller, kupiec; Karol Przybylski, właściciel restauracyi; Józef Wojnar, gospodarz w Mühlbach; Maurycy Steinberg, wł. realności; Fryderyk Ehrbar, wł. realności; Arnold Werner, wł. realności; Stanisław Łączyński. właściciel dóbr Batiatycze; Tadeusz Wiśniewski, dzierżawca dóbr Żużel; Baltazar Morawetz, krawiec; dr. Godzimir Małachowski, adwokat krajowy; Edward Nikorowicz, właściciel dóbr Ulwówek; Julian Wojtyński, stolarz; Franciszek Łoziński, rolnik w Jaśniskach; Wincenty Kruszewski, właściciel dóbr Chorobrów; Maksymilian Parnas, właściciel dóbr Zniatyn; Chaim Bund, właściciel bazaru; Józef Michalczewski, radca Wydziału krajowego; Mojżesz Józef Rosner, liwerant; dr. Maksymilian Sokal, adwokat krajowy; Szymon Weich, ślusarz; Ignacy Fried, kupiec; Kazimierz Plinkiewicz, mechanik; Maryan Boldeskul, wł. realności; Szymon Frey, wł. domu; Marcin Hillich, wł. realności; Karol Liss, wł. realności; Włodzimierz Bujnowski adjunkt Wydziału krajowego; Karol Kiselka, wł. dóbr ziemskich; Ignacy Jahl, fryzyer; Karol Tadeusz Sokulski, rzeźbiarz; Maurycy Juliusz Frydrych, mydlarz; Władysław Kostro, urzędnik Banku hipotecznego.

Jako zastępcy przysięgłych zostali wylosowani pp.: Febus Losch, prokurzysta filii zakładu dla handlu i przemysłu; Ignacy Lilien, właściciel kantoru wymiany; Andrzej S. Langner, kupiec; Piotr Mieczkowski, fotograf; Roman Wojczyński, Kupiec; Mikołaj Gliński, wł. traktyerni; Ludwik Sołtykiewicz, wł. realności; Karol Hibner, kupiec, i Leon Bodek, antykwarz.

Notatki literacko-artystyczne.

(*J*) **Operetka.** Panowie R. Genée i F. Zell uchodzą w Wiedniu od wielu lat za bardzo zręcznych librecistów i dzielnych muzyków. Dowodów ich zręczności nie brak wcale, bo w wielu głośnych operetkach, powstałych w Wie-

dniu w ciągu ostatnich lat dwudziestu, brali obydwaj czynny udział, bądź to jako libreciści, bądź też jako kompozytorowie. Z tem wszystkiem, rzecz dziwna, nie zdarzyło nam się spotkać z operetką, której i muzyka i libretto wyszłoby z pod pióra jednego z nich. Tak jak doktor własnego dziecka leczyć nie chce, tak i Genée wzbrania się od napisania muzyki do własnego tekstu, to też przywołuje doń Straussa, Suppégo, Millockera, Zellera i innych renomowanych lekarzy a sam podejmuje się kuracyi po za domem. „Nanon" oberżystka z pod „złotego jagnięcia", którą ujrzeliśmy wczoraj po raz pierwszy na naszej scenie, zaleca się wcale dowcipnem librettem i zręczną w wielu miejscach, chociaż nie zbyt oryginalną muzyką. Dwa wdzięczne walczyki, kilka zgrabnie napisanych chórów, tercet w pierwszym i kwartet w drugim akcie odznaczają się ładnem prowadzeniem głosów energicznemi rytmami i barwną instrumentacyą. Mniej za to szczęśliwym okazał się tym razem Genée w kupletach i pieśniach. Wypadły one mdło i bezbarwnie, jak n. p. piosnka pazia lub kuplety p. Skalskiego w akcie drugim.

Wykonanie nowej operetki szwankowało pod wieloma względami. Obok pani Zimajerowej, która w roli Nanon jest wyborną i nigdzie chyba godnej sobie rywalki nie znajdzie, reszta wyglądała arcyblado. Pani Radwan (Ninon de Lenclos) niestarczyło wykwintności i wdzięku, potrzebnych do odtworzenia postaci sławnej z piękności kurtyzany. Dla takiej Ninon, jaką widzieliśmy wczoraj na scenie, gdyby nawet miała lat ośmnaście a nie sześćdziesiąt, jak mówi historya, niktby sobie z pewnością życia nie odebrał. Pani de Maintenon (pani Niesiołowska) przemawiała z patosem godnym Antygony a równie jak i Ninon de Lenclos zapomniała ubrać się odpowiednio do mody ówczesnej epoki.

Trzeba mieć bardzo bujną imaginacyę, ażeby módz wmówić w siebie, że pan Skalski ma lat ośmnaście. Jakim sposobem rola taka dostać się mogła w jego ręce — zgadnąć trudno. Pan Myszkowski wyglądał jak szwedzki kapitan z czasów Gustawa Adolfa a arlekinady, które wyprawiał, były — zdaniem naszem — zupełnie niepotrzebne. Panna Babińska wyglądała ładnie a spiewałaby wcale nieźle, gdyby trylem niefortunnym nie była zepsuła efektu. P. Gasiński za dużo giestykuluje a za mało gra i spiewa. P. Laskowski miał chwile szczęśliwe, ale i nieszczęśliwych mu nie brakło, zwłaszcza tam, gdzie starał się zastąpić kurczowemi ruchami nieudane wysokie tony. Chóry i orkiestra wywiązały się z zadania swego zadowalniająco. Kostiumy dam dworu i gości Ninon de Lenclos grzeszyły po większej części brakiem ścisłości historycznej. Dziwi nas to tembardziej, że skoro już raz na ten cel sprawiano nowe, łatwo przecie było przykroić je odpowiednio. Korzystnie wyróżniały się tylko kostiumy orkiestry, tańczącej i grającej menueta a opatrzonej w surmy, trąby, serpentyny, rogi etc. (instrumenta, zdaniem naszem, niestosowne do przeważnie smyczkowego koloru muzyki tego tańca).

Przewodnik naukowy i literacki, bezpłatny dodatek do *Gazety Lwowskiej*, w zeszycie za miesiąc luty zawiera: 1) Historya wojny Chocimskiej 1621 r. przez Józefa Tretiaka. 2) Plany reform skarbowo - wojskowych przez dr. Alfreda Blumenstoka. 2) Filozof dobroczynny przez dr. Teofila Ziembę. 4) Historya wileńskiego Uniwersytetu przez Michała Żmigrodzkiego. 5) Z przeszłości Brzozowa przez Antoniego Prochaskę. 6) Kronika literacka: a) (Codex diplomaticus Poloniae, Tomus IV) przez Antoniego Prochaskę; b) „Nieszczęścia występnej zalotości", nieznana powieść Juliana Ursyna Niemcewicza, przez Adama Nowickiego. Drobne zapiski.

„Swiata", dwutygodnika illustrowanego, wychodzącego w Krakowie pod redakcyą Zygmunta Sarneckiego, ukazał się zeszyt 4, który zawiera: „Murowanka", obrazek (dokończenie) przez J. I. Kraszewskiego; „Popielec", (rycina) Jul. Fałata; „Pod niebieską chorągwią", wiersz Deotymy; Hypnotyzm i Magnetyzm III. p. Włodzimierza Zagórskiego; Wędrówki po literaturze niemieckiej przez dr. L. Germana. „Uczta z czasów Odrodzenia" (rycina) przez Wład. Bakałowicza. Projekta nagrodzone na pomnik A. Mickiewicza: Teodora Rygiera, Cypryana Godebskiego i Walerego Gadomskiego. Piętno narodowe w sztuce muzycznej przez Z. Noskowskiego. Wystawa obrazów J. Fałata przez Powoja. Swieczniki gotyckie z Biecza (z ryciną) przez T. N. Ziemięckiego. Krajobraz L. Benedyktowicza. Teatr Warszawski przez Bezstronnego. Eugeniusz Labiche przez Radosta. Sylwetki starożytne (Sokrates). Kronika.

— **Z Akademii Umiejętności** Komisya antropologiczna odbyła posiedzenie w d. 3 lutego b. r. Przewodniczący dr. Majer przypomniał stratę poniesioną przez komisyę przez śmierć jej członka dr. S. Kuczyńskiego. Obecni oddali przez powstanie cześć jego pamięci. — Sekretarz prof. dr. Kopernicki zawiadomił o postępie druku XII tomu „Zbioru wiadomości antropologiczno etnograficznych. Tenże przedstawił dary nadesłane komisyi w rękopismach i przedmiotach muzealnych. Do ostatnich należą: ofiarowana przez p. Szukiewicza czaszka ludzka i kilka przedmiotów żelaznych z grobu obłożonego kamieniami ze wsi Naczy w pow. lidzkim. Od p. Bol. Popowskiego liczne i cenne przedmioty, wykopane przez niego wspólnie z prof. Iwanowskim z Petersburga, w mogiłach niedaleko kolei żelaznej Wołosowa w Jampolskiem, w gub. petersburskiej, oraz paciorki i wisiorki szklane i z różnych kamieni, ze starożytnych grobowisk Pantokapejskich. Od p. A. Brezy wykopaliska przedhistoryczne z Kuzmińczyka pod Husiatynem w pow. płoskirowskim. Co do rękopismów p. Jan Kleczyński z Warszawy nadesłał zbiór melodyj, pieśni i tańców górali z Podhala; p. Marcin Cisek liczne materyały etnograficzne z m. Żołyni; p. dr. Karłowicz podania białoruskie, zebrane przez p. Wł. Weryhę, poprzedzone wstępem i uwagą co do potrzeby zmienienia niektórych głosek; p. Józef Stefan Ziemba z Bytomia przesyło 500 piosnek ludowych polskich z okolicy Będzina i Dąbrowy górniczej, tudzież opis obrzędów pogrzebowych ludu ruskiego w okolicach Uszycy na Podolu rossyjskiem; tenże, rękopism p. N. Rogowskiego, zawierający opis mieszkań, porządków domowych i obrzędów u Rusinów podlaskich, z okolic Drohiczyna. Z rękopismów tych w miarę ich ważności zrobi się użytek w Zbiorze wiadomości antropologicznych. Z powodu uwagi p. Karłowicza co do potrzeby zmienienia niektórych głosek w publikacyach tekstów białoruskich i ukraińskich, uchwalono, zgodnie z wnioskiem prof. Kopernickiego, pozostać przy dotychczasowej pisowni. W końcu na wniosek przewodniczącego i sekretarza, komisya jednomyślnie uchwaliła zaprosić do swego grona p. dr. J. Talkę-Hryniewicza.

Wystawa higieniczno-lekarska i dydaktyczno-przyrodnicza.

Zgodnie z uchwałą Wydziału gospodarczego V. Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich urządzoną zostanie w drugiej połowie lipca b. r., w czasie zjazdu, Wystawa przedmiotów wchodzących w zakres nauk przyrodniczych i lekarskich, ze szczególnem uwzględnieniem higieny i dydaktyki przyrodniczej.

W ogólnych zarysach celem Wystawy będzie przedstawienie uczestnikom Zjazdu i ogółowi, interesującemu się postępami wiedzy: ruchu naukowego w dziedzinie umiejętności przyrodniczych i ich zastosowania, przedstawienie stosunków zdrowotnych naszego kraju, przedstawienie zdobyczy i postępów, osiągniętych na polu higieny, przedstawienie środków naukowych i pomocniczych, używanych w najnowszych czasach w dziedzinie nauk przyrodniczych i lekarskich pod względem dydaktycznym, przedstawienie wynalazków i udoskonaleń fabrycznych, mających na celu ochronę zdrowia i życia robotników, przedstawienie produkcyi krajowej, wchodzącej w zakres wiedzy lekarskiej i t. p.

Do współudziału w urządzeniu Wystawy zostały powołane Towarzystwa: Sekcya lwowska Towarzystwa lekarzy galic., Lwowskie Towarzystwo Politechniczne, Towarzystwo przyrodników polskich im. Kopernika, Towarzystwo aptekarskie i weterynarskie, co daje rękojmię, że Wystawa pod każdym względem będzie fachowo urządzoną i wzbudzi ogólne zajęcie.

Dla urzeczywistnienia i uświetnienia celów i zadań Wystawy, utworzył się Komitet Wystawy, który obrał dla każdej grupy poszczególnych referentów. Zadaniem tychże będzie czuwanie nad zebraniem odpowiednich przedmiotów wystawowych, urządzenie oddzielnych grup, zachęcenie wystawców do uczestnictwa i t. p.

W myśl powyż przedstawionego celu Wystawy, Komitet uprasza wszystkich chętnych i dbałych o dobro kraju, które przedewszystkiem Wystawa ma na oku, o najgorętsze popieranie usiłowań i chęci Komitetu, czy to przez czynny udział w samej Wystawie, czy też przez zachęcanie innych do współudziału.

Bliższe warunki dla wystawców, jak również regulamin Wystawy zostaną niebawem ogłoszone. Komitet Wystawy zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia przedmiotów zgłoszonych.

Komitet wystawy składają: dr. Alfred Biesiadecki jako przewodniczący, Józef Horoszkiewicz jako zastępca przewodniczącego, prof. Bronisław Pawlewski i dr. Józef Merunowicz jako sekretarze.

Szczegółowy program Wystawy jest następujący:

Grupa I. bakteryologiczna. Referenci: radca dr. Biesiadecki i prof. dr. Szpilman. Przyrządy, służące do sterylizacyi, do przygotowywania gruntów odżywczych dla bakteryj i pleśni; naczynia i przyrządy, używane do hodowli; grunta odżywcze: hodowle bakteryj, pleśni, grzybków, bakteryj chorobotwórczych *in natura* i w rysunkach: przyrządy do badania bakteryologicznego powietrza, wody i ziemi; przyrządy do szczepienia zwykłego i ochronnego; płyny i limfy do szczepienia używane, okazy zwierząt szczepionych i okazy anatomo-patalogiczne z tychże; mikroskopy z przyborami potrzebnemi do badania bakter. Przyrządy desinfekcyjne, kompletne urządzenie pracowni, preparata drobnowidowe bakteryj, literatura bakteryologiczna, środki desinfekcyjne, ich skład chemiczny i wartość.

Grupa II. Hygiena szkół. Referenci: prof. budownictwa Bisanz, inspektor szkół Mieczysław Baranowski, dr. Merunowicz i nauczyciel p. Piórkiewiez. Wzorowe plany budynków szkół ludowych miejskich i wiejskich jedno- i więcejklasowych, wewnętrzne urządzenie tychże, mianowicie: ogrzewanie, przewietrzanie, wychodki, szatnie, w modelach i rysunkach. Wzorowe sprzęty szkolne, jako to: ławki, stoły rysunkowe, tablice z przyborami, w okazach, modelach i rysunkach; przybory naukowe: tabliczki, zeszyty, książki; środki naukowe, jako to: mapy, wzory, ryciny, odpowiadające przepisom hygieny wzroku i odwrotnie. Literatura dotycząca.

Grupa III. Hygiena mieszkań. Referenci: fizyk miasta Pawlikowski i architekt p. Świątkowski. Plany wykonać się mających lub wykonanych: wzorowego domku (chaty) włościańskiego, domku mieszkalnego dla jednej lub dwu partyj, domu czynszowego w mieście, mieszkania dla robotników w mieście, baraków, domu mieszkalnego w zdrojowiskach. Plany, projekta i modele: urządzanie stropów i pował celem umożliwienia przewietrzania, uniknięcia wilgoci i grzyba. Łatwe przewietrzanie mieszkań; zlewy kuchenne; wychodki pokojowe i w domach czynszowych, rozmaite systemy i sposoby przewietrzania; opalanie i oświetlanie mieszkań.

Grupa IV. Hygiena szpitali. Referenci: prof. dr. Czyżewicz, dr. Merczyński i architekt p. Rawski. Mapa szpitali i przytułków w Galicyi. Główne typy i systemy budynków szpitalnych; baraki dla chorych. Materyały budowlane dla szpitali i przyrządy do wyposażenia tychże. Historya i literatura szpitalna w ogóle i w Polsce. Statystyka.

Grupa V. Hygiena fabryk. Referenci: dr. Merunowicz, prof. Pawlewski, inspektor przemysłowy Nawratil i inżynier Wang. Rysunki i opisy i zakładów przemysłowych z uwzględnieniem warunków hygienicznych, przedewszystkiem garbarni, gorzelni, destylarni nafty i fabryk zapałek, jako u nas w kraju najczęstszych. Sposoby zabezpieczenia zdrowia robotników w zakładach przemysłowych. Urządzenia bezpieczeństwa i ochronne przy maszynach, przy kotłach parowych, motorach, transmisyach i innych przyrządach fabrycznych. Zabezpieczanie sąsiadów od szkodliwych wpływów zakładów fabrycznych, jakoteż zabezpieczenie wód publicznych od zanieczyszczeń odpływami fabrycznemi. Urządzenia, mające na celu polepszenie materyalnego, moralnego i umysłowego dobra robotników.

Grupa VI. aptekarska. Referenci: pp. Jabłonowski i Kochanowski. Wzorowe i o ile możności tanie urządzenie laboratoryjne (aparaty destylacyjne, suszarnie, motory, wakua, filtry, młynki etc.). Praktyczne urządzenia do przechowania wody przekroplonej i sterylizowanej, wody sodowej, wód aromatycznych i hygienicznych, wód lekarskich, olejów, soków i t. d. Apteczki ratunkowe, najważniejsze odtrutki. Zestawienie nowo wprowadzonych do terapii środków leczniczych. Zestawienie dotychczas używanych środków desinfekcyjnych. Literatura farmaceutyczna; plany i rysunki wzorowego urządzenia aptek, laboratoryów, ogródków botanicznych; zbiór ustaw aptekarskich; formularze: księgi trucizn, książkowości aptekarskiej i t. d. Uroskopia.

Grupa VII. Wystawa przyrodniczo-dydaktyczna. Referenci: prof. A Witkowski i prof. dr. J. Petelenz. Inspektor Mieczysław Baranowski i dyrektor sem. naucz. L. Dziedzicki:

1. Fizyka, astronomia, meteorologia. Przedstawienie wzorowych przyrządów do nauki zasad fizyki, astronomii i meteorologii.

2. Chemia. Przedstawienie preparatów i przyrządów, potrzebnych do nauki zasad chemicznych.

3. Mineralogia. Wzorowy zbiór minerałów i przyrządów do nauki zasad mineralogii.

4. Geologia. Zbiór okazów skał, potrzebnych do nauki petrografii, wraz z przyborami służącemi do tego celu. Zbiór skamielin charakterystycznych dla poszczególnych formacyj. Stratigrafia kraju ojczystego. Mapy geologiczne. Obrazy.

5. Botanika. Przedstawienie typów roślinnych pod względem morfologicznym i genetycznym za pomocą okazów naturalnych, modelów, rycin, obrazów i t. d.

6. Zoologia. Przedstawienie typów zwierzęcych pod względem morfologicznym i genetycznym, za pomocą okazów naturalnych, modelów, rycin, obrazów etc. Okazy i modele do nauki o budowie ciała ludzkiego w szkołach średnich.

7. Geografia. Przyrządy i przybory do nauki zasad geografii. Geografia roślin i zwierząt kraju ojczystego.

8. Wzorowe muzeum, mieszczące wszystkie okazy i przybory, potrzebne do udzielania nauki o przyrodzie w szkołach ludowych.

9. Ojczysta literatura nauk przyrodniczych.

10. Oryginalne prace ze wszystkich gałęzi nauk przyrodniczych.

Grupa VIII. Pokarmy i napoje. Referenci: dr. Józef Wiczkowski, dr. Miecz. Dunin Wąsowicz. Pokarmy i napoje; tablice graficzne, przedstawiające skład procentowy a tem samem wartość odżywczą tychże; pokarmy i napoje fałszowane; doraźne sposoby wykrycia tych fałszowań. Przyrządy a względnie modele, służące do oznaczania wartości pokarmów i napojów, oraz do wykrycia fałszowań tychże. Wzorowa kuchnia.

Grupa IX. Asanacya miast. Referenci: inżynier Gorecki, nadinżynier Horoszkiewicz, fizyk m. Pawlikowski, inżynier Załoziecki. Kanalizacya, względnie odwodnienie i oczyszczenie miast z odchodów ludzkich, ze wszelkiemi odnoszącemi się do tego szczegółami. Oczyszczanie ulic w miastach, najodpowiedniejsze ku temu przyrządy. Środki i aparaty desinfekcyjne. Zaopatrzenie miast w wodę, z możliwemi szczegółami w planach, modelach i okazach. Sposoby zakładania ulic, placów i ogrodów publicznych, bruków, chodników. Odnośna literatura polska.

Grupa X. lekarska i statystyki lekarskiej. Referenci: prof. dr. Feigel, prof. dr. Kadyj, dr. Mehrer, dr. Merunowicz, dr. Rosenbusch i dr. Widmann. Środki naukowo-pomocnicze i przyrządy do badania i leczenia chorych (z wykluczeniem chorób chirurgicznych). Przyrządy do badań fizyologicznych, patologicznych i hygienicznych, o ile te ostatnie nie są objęte innemi grupami wystawy. Preparaty anatomiczne, anatomo-patologiczne w okazach i rycinach, zbiory preparatów drobnowidowych. Okazy z zakresu antropologii i anatomii porównawczej. Przetwory i wody zdrojowisk krajowych. Środki odżywcze: kefir, kumys. Statystyka ruchu ludności, śmiertelności, chorób nagminnych, ciemnych, głuchoniemych i t. p. w krajach, powiatach i miastach.

Grupa XI. weterynaryjna. Referenci: weterynarz krajowy Littich i prof. dr. Szpilman. Tablice i diagramy, przedstawiające choroby zaraźliwe zwierząt domowych. Plany stajni, obor, targowic, rzeźni dla miast i miasteczek, rakarni i ramp kolejowych. Plany topiarni łoju, fabryk albuminu, żelatyny i t. d. Sposoby usuwania odpadków zwierzęcych. Plany jatek i sklepów do sprzedaży mięsa, (lodownie); sposoby odurzania, zabijania i zarzynania zwierząt, wzory wozów do tansportu mięsa. Tablice przedstawiające wołu, podzielonego na części według gatunków mięsa. Przyrządy do badania trychin. Sposoby desinfekcyonowania stajni, gnojników, obór. Pasożyty na skórze i we wnętrzu ciała u naszych zwierząt. Przyrządy, zapobiegające nieszczęściu, wynikającemu ze spłoszenia się koni. Okazy podków prawidłowych i nieprawidłowych. Uprzęże. Narzędzia chirurgiczne weterynaryjne. Podściółki. Literatura krajowa.

Przedmioty wystawione będą wykładami objaśniane.

Grupa XII. Kąpiele i łaźnie. Referenci: dr. Ebers, inżynier Kłębkowski, dr. Majewski Adam, inżynier Sołtyński. Urządzenia do kąpieli domowych w wodzie, parze i gorącem powietrzu. Urządzenia i ważniejsze części składowe łazien publicznych dla miast i miasteczek, tanich łazien ludowych, pływalni letnich i zimowych w rzeczywistem wykonaniu w modalach i planach, z możliwem podaniem kosztów założenia. Zakłady lecznicze, mineralno-wodne, borowinowe, wodolecznicze. Przyrządy kąpielowo-lecznicze, inhalacyjne, pneumatyczne, rozpylające. Pralnie w połączeniu z łaźniami. Literatura i statystyka.

Grupa XIII. Gimnastyka. Referenci: dr. Krówczyński i nauczyciel Durski. Plan wzorowej sali gimnastycznej i wzorowego boiska dla towarzystw gimnastycznych i dla szkół średnich z urządzeniem. Modele lub ryciny przyborów i przyrządów dla gimnastyki towarzyskiej i żeńskiej. Plan wzorowej sali i boiska dla szkół ludowych miejskich i wiejskich z urządzeniem. Przybory i przyrządy do tychże. Statystyka i piśmiennictwo.

Grupa XIV. Chirurgiczna. Referenci: dr. Lipes, dr. Smutny, dr. Wehr i dr. Ziembicki. Nowsze narzędzia i przyrządy chirurgiczne, zastosowane do wymagań aseptyki i antyseptyki. Zestawienie porównawcze wyrobów opatrunków rozmaitych fabryk. Okazy typowych opatrunków antyseptycznych. Demonstracya działania przeciwgnilnego różnych używanych antyseptyków. Okazy praktycznych pakietów antyseptycznych do udzielania pierwszej pomocy rannym (Noth-Verbandpäckchen) w praktyce cywilnej i wojskowej. Przyrządy ustalające, wyciągające i prostujące (Orthopedia). Chirurgia wojskowa. Urządzenie sali operacyjnej, stoły

operacyjne w naturze, w modelach i rysunkach.

Grupa XV. Hygiena odzieży i pielęgnowania ciała. Referenci: dr. Rosenbusch, dr. Smutny i inżynier Załoziecki. Warunki zdrowotne różnych materyałów i barw odzieży. Bielizna i odzież wierzchnia, obuwie. Szkodliwe artykuły odzieży i obuwia. Mydła, kosmetyki, grzebienie, szczotki do włosów, szczoteczki do zębów, pasty. Przedstawienie chorób, z zaniedbania czystości skóry wynikających.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.** *) Dnia 14 lutego 1888 r.

Lwów, pszenica 6·25 do 6·90, żyto 4·50 do 4·90, jęczmień browarny 4·— do 5·50, owies 4·60 do 4.90, groch 4·— do 9 50; wyka 4·— do 4·60, rzepak 9·20 do 10·—, lnianka —·—, koniczyna czerwona 28·— do 42·—, koniczyna biała 40·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 6·— do 6·70, żyto 4·25 do 4·50, jęczmień browarny 4·— do 5·—, owies 4·30, do 4·60. groch 4·— do 9·—, wyka 3·85 do 4·50, rzepak 9·— do 10·—, lnianka —.—, koniczyna czerwona 30·— do 44·—, koniczyna biała 25·— do 40·— koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·— do 6·50 żyto 4·— do 4·45, jęczmień 3·75 do 4·20. owies 4·— do 4·30, groch 4·— do 9·—, wyka 3·75 do 4·35, rzepak n. 9·— do 9·75, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 24·— do 40·—, koniczyna biała 30·— do 45·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 6·20 do 6·75, żyto 4·25 do 4·70, jęczmień 4·30 do 5·65, owies 3·50 do 3·85, groch 4·— do 9·50, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 10·— do 10·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 20·— do 38·—, koniczyna biała 33·— do 46·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 15·— do 55·— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy.

Okowita gotowa za 10·000 litrów prc. loco Lwów 25·— do 25·50 zł.

Usposobienie spokojniejsze. Koniczyny z trudnością znajdują odbiorcę po niższych cenach.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan, jak donoszą urzędownie z Pesztu, będzie udzielał w dniu 20 i 23 b. m. w zamku budzińskim publicznych posłuchań.

Czytamy w dziennikach wiedeńskich: Najd. Arcyksiążę Rainer wyjedzie dnia 15 b. m., w towarzystwie generał-porucznika barona Waldstättera i pułkownika Becka, do Krakowa a następnie do Lwowa na inspekcyę batalionów obrony krajowej.

Ambasador niemiecki, ks. Reuss, konferował dnia 12 b. m. w południe przez czas dłuższy z p. Ministrem spraw zagranicznych, hr. Kalnokym.

Do Wiednia przybył i miał dłuższą naradę z ambasadorem rossyjskim, ks. Łobanowem, były ambasador przy Najw. Dworze, p. Nowikow.

Węgierski minister wyznań i oświaty p. Trefort, był przedwczoraj na posłuchaniu u Najj. Pana w sprawie kongruy, która, jak telegrafują z Pesztu, weszła w poważne stadyum. Opinia komisyi wydelegowanej przez ministra, nie zgadza się podobno wcale z zapatrywaniami episkopatu.

Na podstawie informacyj, zasiągniętych z kół oficyalnych, potwierdza *Koelnische Zeitung* znane nam szczegóły o traktacie między Austryą, Niemcami i Włochami, i dodaje od siebie, iż w połowie lutego roku 1887 zostały podpisane w Berlinie trzy traktaty.

Urzędowe biuletyny o stanie zdrowia cesarzewicza niemieckiego brzmią ciągle pomyślnie.

Jeden z dzienników berlińskich ogłasza list znanego specyalisty wiedeńskiego, dr. Schröttera, w którym powiedziano, iż obecnie zależy na tem najbardziej, aby ochronić księcia przed wszelkiemi wzruszeniami i zmartwieniami, bo mogłyby oddziałać zabójczo na stan pacyenta. Dr. Schrötter nie sądzi, ażeby dr. Berg man zamierzał dokonać wyjęcia krtani, gdyż sytuacya obecna tego nie wymaga. Jeżeli po operacyi nie okażą się żadne niepomyślne objawy, to dalszy rozwój cierpienia może się przesilać bardzo długo, stan chorego będzie jednak zawsze bardzo niepokojący, gdyż najmniejszy wpływ niekorzystny może pociągnąć za sobą złe następstwa.

Rząd wniesie w tych dniach do Izby pruskiej przedłożenie, w którem zażąda 112 milionów marek na uzupełnienie sieci kolejowej w Poznańskiem i Prusach Zachodnich.

Słychać, iż Koło polskie w sejmie pruskim wystąpi wśród dyskusyi nad budżetem ministeryum oświaty, nietylko z zażaleniami na obecny system szkolny w dzielnicach polskich, lecz uczyni formalny wniosek, żądający uchylenia rozporządzenia, mocą którego została wykluczoną ze szkół ludowych nauka polskiego czytania i pisania.

Obiega pogłoska, iż generał Hurko ma ustąpić z generał-gubernatorstwa, a następcą jego zostać Dundukow-Korsakow. — Hurko ma zająć wyższe wojskowe stanowisko. Prawdopodobnie zostanie on — jak donoszą z Warszawy — główno-dowodzącym nad wojskami, dyslokowanemi w okręgach wojskowych: wileńskim, warszawskim i kijowskim.

Z Sofii donoszą do *Pol. Corr*: Rada ministeryalna złożyła komisyę w sprawie druku nowych książek kościelnych. Słychać, iż modlitwa za cara ma być z nich usuniętą.

Ambasador rossyjski Nelidow miał audyencyę u sułtana, na której ponowił żądanie o zapłacenie dłużnego Rossyi odszkodowania wojennego, mianowicie pozostałości z kilku lat ostatnich, wynoszącej 440.000 funtów tureckich. Porta wymawia się i tłómaczy zwłokę głodem, panującym w Małej Azyi.

Francuski minister spraw wewnętrznych, Sarrien, odpowiadał w tych dniach w komisyi senatu, wybranej dla wniosku p. Bozérian, który żądał rewizyi ustawy prasowej. P. Sarrien wyjaśniał, iż przedsięwzięcie zmian w ustawie nie może być dokonane w duchu wstecznym, lub idzie tylko o to, ażeby uzupełnić braki, mianowicie więc wprowadzić postanowienia o karygodności noszenia lub wystawiania godeł podburzających, tudzież odezw, wzywających do zamachu lub rozruchów na ulicach.

Powszechną uwagę zwróciła odpowiedź ministra spraw zagranicznych, Flourensa, dana merowi miasta Briançon w departemencie Hautes-Alpes, dokąd p. Flourens przybył jako kandydat poselski. Na powinszowania mera z powodu kilku pomyślnych kroków ministra w sprawach dyplomatycznych, odpowiedział p. Flourens: „Zasługa pod tym względem przypada w udziale całemu krajowi, ponieważ z drugiej strony naszej granicy uczuto, że w piersi ministra spraw zagranicznych bije serce Francyi. Tym samym patryotycznym uczuciem i temu przywiązaniu do instytucyj wolnych wypadałoby przypisać i nasze powodzenia wojskowe, skoroby granica miała być naruszoną. Te myśli towarzyszyły mi w drodze do was i skłoniły mię do wstąpienia na terytoryum departamentu od granicy włoskiej, ażeby się przekonać o stanie obronności naszych granic“. Na wzmiankę przez mera o potrzebie wzmocnienia siły obronnej Briançonu, rzekł minister: „Jako Francuz i jako patryota, zajmowałem się już odnośnemi projektami i nie przestanę się niemi interesować“.

Według doniesień z Rzymu, przedmiotem ostatniej konferencyi prezesa gabinetu Crispi'ego z królem, było nietylko stanowisko gabinetu wobec nowej organizacyi ministerstwa, ale i ważniejsze o wiele sprawy. — Równocześnie zapewniają, że w arsenałach w Neapolu, Pozzuoli i Castellamare rozkazano przyspieszyć roboty. Dnia 16-go b. m. mają być wysłane dwie eskadry torpedowe na wyspę Maddalena, stanowiącą punkt strategiczny na morzu Śródziemnem. W zatoce tej wyspy znajdują się już okręty wieżowe „Dandolo“, „Italia“ i „Duilio“. Zatoki Neapolu i Castellamare mają być zamknięte torpedami.

Dzienniki włoskie, jak *Gazetta Piemontese* i *Perseveranza*, mniemają, że podane przez prasę niemiecką w streszczeniu stypulacye przymierza włoskiego z państwami Europy środkowej są prawdopodobne. Nadmieniają dalej, że odpowiedź angielskiego podsekretarza stanu w parlamencie na pytanie, czy Anglia przyłączyła się do potrójnego przymierza, naprowadza na domysł, że tak jest w istocie.

Donoszą w końcu, że flota angielska, znajdująca się obecnie od kilku dni w zatoce genueńskiej, nie opuści na teraz morza Śródziemnego.

W parlamentarnych kołach włoskich zapewniają, że na konferencyi Crispi'ego z ambasadorem hiszpańskim, mówiono między innemi o możebności przyłączenia się Hiszpanii do koalicyi trzech mocarstw europejskich.

Na poniedziałkowem posiedzeniu parlamentu angielskiego, postawił w Izbie niższej Picton wniosek, izby Izba oświadczyła, że uwięzienie przez pomyłkę deputowanego O'Briena narusza przywileje Izby.

Matthews oświadcza, iż odnośne organa policyjne zostały już do odpowiedzialności pociągnięte, i ubolewa nad tym wypadkiem. Gladstone żąda odesłania wniosku Pictona do komisyi, czuwającej nad przywilejami Izby.

Izba przyjęła 246 głosami przeciw 151 głosom wniosek Webstera, wyrażający ubolewanie nad tem zajściem, i uznający zarazem dalsze zajmowanie się tą sprawą przez Izbę za niepotrzebne.

Parnell wnosi poprawkę do adresu, w której gani postępowanie władz administracyjnych w Irlandyi.

W Hydeparku odbyła się wielka demonstracya klubu radykalnych na cześć Sullivana i deputowanych irlandzkich, którzy w ostatnich czasach odbywali karę więzienia. Około 15.000 osób wzięło udział w tej demonstracyi. Wypowiedziano mowy przeciw ministeryum. — Zaburzeń porządku nie było.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 15 lutego. *Wiener Ztg.* donosi: Radca sądu wyższego we Lwowie, Władysław Szymonowicz, został mianowany starszym prokuratorem państwowa w Krakowie.

Prokurator państwa w Złoczowie, dr. Adolf Frendl, i radca sądu krajowego we Lwowie, Emil Nemethy, zostali mianowani radcami lwowskiego wyższego sądu krajowego.

Wiedeń, 15 lutego. (*Tel. prywj.*) Ministerstwo obrony krajowej kazało wypracować spis imienny inżynierów cywilnych obowiązanych do pospolitego ruszenia, a to w tym celu, aby móz w danym razie użyć ich do prac fachowych. Podobne spisy będą opracowane także co do lekarzy i aptekarzy.

Wiedeń, 15 lutego. (*Tel. prywj.*) Wiadomość niektórych dzienników wiedeńskich, jakoby w ostatnich czasach rozpoczęły się rokowania między Austryą a Rumunią w sprawie traktatu handlowego, jest tendencyjnie zmyśloną.

Berlin, 15 lutego. Parlament przyjął w drugiem czytaniu ustawę przeciw socyalistom a to wedle wniosku komisyj, które zaleciły odrzucenie zaproponowanego przez rząd obostrzenia dotychczasowych przepisów i zadecydowanie, iż ustawa ma obowiązywać na przeciąg dwuletni. Wniosek dep. Windhorsta, żądający zniesienia małego stanu oblężenia został odrzucony 155 gł. przeciw 100 głosom.

Berlin, 15 lutego. Według ogłoszonych w dzienniku rozporządzeń wojskowych postanowień uzupełniających, do nowej ustawy wojskowej, ustaje dotychczasowy podział na pułki i bataliony obrony krajowej, a natomiast zostają zaprowadzone okręgi batalionowe obrony krajowej zawisłe wprost od brygad infanteryi. Podział ten na okręgi obrony krajowej według brygad piechoty, obejmuje całe Niemcy a więc i korpus wirtemberski i korpusy bawarskie.

San-Remo, 15 lutego. Wczoraj wieczorem cesarzewicz niemiecki czuł się zupełnie dobrze, spożył pokarmy stałe z apetytem. Niema ani gorączki, ani też żadnych niepomyślnych objawów,

Rzym, 15 stycznia. *Riforma* podnosi poważne znaczenie mowy, wygłoszonej w Briançon przez francuskiego ministra spraw zagranicznych; sądzi jednak, iż telegraficzne jej streszczenie jest dość niedokładne i nieprawdziwe, a odnosi się to przedewszystkiem do ustępu, w którym jest wzmianka o Włoszech.

Paryż, 15 lutego. Rada ministeryalna badała kwestyę, czy możliwą jest redukcya wydatków na potrzeby, połączone z okupacyą Tonkinu.

Wiceadmirał Krantz wyjaśnił położenie militarne i oświadczył, iż chociaż ono jest wybornem, wydaje się obecnie niemożliwą wzmiankowana redukcya.

Londyn, 15 lutego. W Izbie gmin oświadczył minister Ferguson, iż oprócz znanego izbie zaangażowania się, rząd nie przyjął na siebie żadnych takich zobowiązań, któreby wymagały w danym razie także na morzu akcyi militarnej Anglii. Rząd nie może już teraz przedłożyć wymiany korrespondencyi z Mocarstwami w sprawie obecnego położenia. Na zapytanie dep. Labouchera, czy nie istnieje z Włochami jakibądź układ, choćby bez przyrzeczenia angielskiej akcyi militarnej na morzu, oświadczył Ferguson, iż na to nie może dać odpowiedzi.

Konstantynopol, 15 lutego. *Biuro Reutera* donosi: Na prośbę agenta czarnogórskiego Plameneca, wypuszczono prowizorycznie na wolność skompromitowanych w sprawie wypadków pod Burgas Czarnogórców a to celem wydania ich w ręce władz książęcych.

Konstantynopol, 15go lutego. *Biuro Reutera* donosi; Według relacyj urzędów konsularnych, zamieszki w Beyrucie nie mają większego znaczenia. Ulicznicy religii chrześciańskiej znieważyli niewiasty tureckie, co wywołało bójkę między chrześcianami i policyą. Jedenaście osób odniosło rany.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 13 lutego 1888, godzina 5 m. 30. Akcye kredytowe 269·60, Anglo-austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 192·75, Południowa —·—, renta papierowa 78.05, galicyj. listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, gal. bank rustykalny —·—, Losy z r. 1883 —·—, Napoleondor 10·03·1/2, rubel papierowy —·—.

Wiedeń, 15 lutego 1888, godzina 10 m. 40. Akcye kredytowe 269·30, anglo-austr. —.—, Unionbank —·—, kolej Karola Ludwika 192·75, Południowa —·—, renta papierowa —·— 5 pr. gal. hip. listy zastawne 100·— gal. obl. indemn. —·—, do —·—, 4 1/2 pr. listy zastawne banku krajowego 90·75, 4— pr. pożyczka krajowa z r. 1883 —.—, Napoleondor 10·03·1/2, rubel papierowy —·—. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z d. 14 lutego 1888. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —.— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— złr., okowita per 10·000 litr procent 27·— do 27·25 zł., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—, spirytus —·—, kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 7·14 do 7·15 zł. Berlin: Pszenica żółta (na styczeń) 161·75 do —·—, żyto —·— m. spirytus 98·20,

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Do dzisiejszego numeru dołącza się przewodnik naukowy i literacki dla prenumeratorów cało i półrocznych za miesiąc luty.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 minut 37 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 minut 35 przed południem pociąg mięszany, o godz. 7 minut 6 wieczór pociąg lokalny.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano pociąg osobowy i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy pociąg osobowy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano pociąg, osobowy i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 59 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy a o g. 1 m. 35 w nocy pociąg osobowy

Ze Stanisławowa do Lwowa o godz. 6 min. 36 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 35 rano pociąg osobowy i o godz. 9 min. 29 pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 m. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany, o godz. 8 m. 10 rano pociąg lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe pociąg mięszany i o godz. 11 m. 6 w nocy pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 m. 25 wiecz. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze,** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg osobowy.

Do Stryja: o godz. 8 min. 04 wieczór i o godz. 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy a o godz. 6 min. 30 rano pociąg osobowy.

Do Stanisławowa ze Lwowa o g. 9 min. 34 rano pociąg pospieszny, o godz. 6 min. 35 wieczór pociąg osobowy i o godz. 5 min. 20 wieczór pociąg mięszany.

C. k. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go stycznia 1888
Zegar peszteński

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 11 min. 27 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Godz. 7 min. 44 wieczór pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa i Zwardonia.

Godz 6 min. 10 przed połud. pociąg osobowy do Stryja i Ławocznego.

Przychodzą do Lwowa:

Godz 8 min. 39 przed południ., pociąg osobowy ze Zwardonia, Chyrowa i Stryja.

Godz. 4 min. 15 po połud. pociąg osobowy z Chyrowa, Stryja, Husiatyna, Stanisławowa.

Godz. 1 min. 15 w nocy, pociąg osobowy z Husiatyna, Stanisławowa, Chyrowa, Stryja i Ławocznego.

Przychodzą do Stanisławowa:

Godz. 8 min. 35 przed połud., osobowy pociąg z Husiatyna.

Godz. 9 min. 02 przed południ., osobowy pociąg ze Zwardonia, i Stryja.

Godz. 5 min. 37 po południ. pociąg osobowy z Husiatyna.

Godz. 5 min. 51 po połud., osobowy pociąg Chyrowa, Lwowa, Stryja.

Odjazd ze Stanisławowa:

Godz. 9 min. 45 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Lwowa i Chyrowa.

Godz. 9 min. 58 przed połud. osobowy pociąg do Husiatyna.

Godz. 6 min. 28 wieczór, pociąg osobowy do Stryja. Lwowa i Zwardonia.

Godz. 6 min. 54 do Husiatyna.

Przychodzą do Ławocznego:

godz. 11 min. 18 przed południ. ze Lwowa i Chyrowa pociąg mięszany.

Odjazd z Ławocznego:

Godz. 6 min. 23 wieczór, pociąg mięszany Stryja, Lwowa, Zwardonia i Chyrowa, do

Nadesłane.

Baczność!!! Często uskarżała się publiczność w ostatnich czasach, że zamiast prawdziwych od lat wielu przez publiczność lubianych pigułek szwajcarskich aptekarza Ryszarda Brandta otrzymuje za swe pieniądze naśladownictwa tychże. Wskazanem jest przeto zaraz przy zakupnie zdjąć owinięty o pudełko sposób używania i przekonać się, że etykieta posiada biały krzyż w czerwonem polu, a oprócz tego imię Ryszard Brandt. Wszelkie inaczej wyglądające i jako aptekarza Rysz. Brandta sprzedawane pigułki szwajcarskie należy nie przyjąć. 5082

Używanie Santalu tak się rozpowszechnia pomiędzy młodzieżą, że obecnie fabrykanci wszystkich dawnych od lat 40 do 50 przez akademią medyczną uznanych lub nie kapsułek z Kopajwą, obawiając się porównania tychże kapsułek z Santalem, nie czynią nawet żadnej już wzmianki o zawartości kapsułek ich wyrobu. Należy zatem wiedzieć młodym ludziom w ogóle, że za pomocą Santalu Midy osiągną w przeciągu czterdziestu ośmiu godzin skutek, którego ani Kopajwa, ani Kubeba i wstrzykiwania nie mogą sprowadzić w ciągu nawet trzech tygodni to bez boleści żołądka bez odbijania i bez zdradzającej chorobę woni przy odbijaniu.

Wszech nauk lekarskich

Dr. Józef Gracka

sekundaryusz szpitala powszechnego
ul. *Łyczakowska l. 19. A.*
ord. od 3—5.

Zmiana mieszkania.

Wszech nauk lekarskich

Dr. C. Sztembarth,

przeprowadził się na ulicę Batorego (dawna Halicka) Nr 26 pierwsze piętro. Ordynuje od g. 3 5 popoł. Dla niezamożnych bezpłatnie 703

Początek o godz. 7mej wieczorem.

Przyjechali do Lwowa

dnia 15 lutego 1888.

Hotel George'a

Pp. F. Michlstetter z Mostów, F. Hawliczek z Pragi, K. hr. Łubieński z Krakowca, ks. J. Puzyna z Wołynia, P. hr. Scipio z Krakowca, K. Bötscher z Bremen.

Hotel Europejski.

Pp. T. Majer z Mostów, dr. T. Dębicki z Kołomyi, O. Sandbank z Rawy, A. Koch z Augsburga, K. J. Buscher z Klösterle, J. Tettsch z Stanisławowa, P. Ralli z Wiednia.

Hotel Francuski

Pd. B. Natarski ze Skolego, A. Mahler z Wiednia, dr. F. Rauch z Horodenki, H. Engelman z Benrna, H. Rauch z Sokala W. Wolański ze Strzelisk, W. Korostenski z Jarosławia.

W TEATRZE hr. SKARBKA

We środę dnia 15 lutego 1888
Po raz drugi

NANON

Operetka w 3 trzech F. Zella. Muzyka Ryszarda Gené'ego.

Nowe kostjumy Nowe dekoracje.

O S O B Y:

Król Ludwik XIV	pan Zboiński
Pani de Maintenon	panna Niesiołowska
Markiz d'Aubigné, jej kuzyn	pan Laskowski
Ninon de l'Enclos	pani Radwan
Pani de Frontenac) przyjaciółki	pani Michlewiczowa
Hrabina Hulieres) Ninon	panna Weigel
Markiz de Marsillac, intendent królewskich teatrów	pan Myszkowski
Hektor, wicehrabia de Marsillac, jego kuzyn	pan Skalski
Abbé la Platre	pan Gasiński
Nanon Patin, oberżystka „pod złotem jagnięciem"	pani Zimajer
Mathieu)	pan Pietraszewski
Bertrand)	pan Pasterski
Jerome)	pan Święcki
Pierre) jej krewni	pani Kasprowiczowa
Jean)	pan Nowiński
Therese)	panna Nowicka
Lisette)	panna Malczewska
Marion)	panna Borodziej
Pani de Fulbert	pani Łomińska
Panna d' Armenonville	panna Rutkowska
Gaston, paź Ninon	panna Babińska
Bombardini, tambor-major	pan Piasecki
Notaryusz	pan Chudkowski
Guillaume) dobosze	panna W. Wilkus
François)	panna Hendrich
Isidore) fajfry	panna Trompeteur
Jérome)	panna Fiedler
Sierżant	pan Łomiński
Perotte, służący Ninon	pan Gamski
Babtiste, służący pani de Maintenon	pan Starzewski
Jaqueline, kelnerka u Nanon	panna Zion
Naczelnik straży	pan Senowski

Goście weselni, oficerowie, panowie i panie dworu, żołnierze i t. d. i t. d. – Rzecz dzieje się w Paryżu około roku 1685.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 14 lutego 1888.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	—	—	195	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	—	—	211	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	—	—	281	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	50	98	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	—	101	25
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los. 51 l.	90	75	92	25
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	50	101	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	—	—	96	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	99	50	101	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l.	—	—	92	—
„ „ $4^1/_2$ prc. „ „ 52	92	75	93	75
„ „ 4 prc. „ „ 56	—	—	91	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 prc.) $2^1/_2$ pr. w. a. w likwidacyi		—	48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	100	—	101	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wal	100	—	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. wa. I emisyi				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	—	—	105	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.	89	50	91	—
5. Losy miasta Krakowa	—	—	19	—
„ „ Stanisławowa	—	—	35	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	90	6	—
Dukat cesarski	5	92	6	02
Napoleondor	9	97	10	08
Półimperiał	10	33	10	[illegible]
Rubel rossyjski srebrny	1	40	1	50
„ „ papierowy	1	7	1	09
100 marek niemieckich	61	80	62	45

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13 lutego 1888.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	77.95	78.15
luty-sierpień	78.—	78.20
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	79.40	79.60
kwiecień-październik	79.50	79.70
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	130.—	131 —
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	133 30	133.80
„ „ 1860 po 100 złr 5 prc.	137.50	138.—
„ „ 1864 po 100 złr.	165.50	166.50
„ „ 1864 po 50 złr.	165. 0	166.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	159.25	160.—
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	93.10	93.30
Austr. renta zł. wolna od podat. 4pr.	108.40	108.60
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	101.80	102.60
Galicyi	100.—	101.—
Niższej Austryi	109.25	109.75
Siedmiogrodu	103.75	104.50
Węgier	104.—	104.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	100.75	101.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	270.—	270.40
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	515.—	5 5.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro węgiersk. a 600 zł.	863.—	865.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	346. —	348.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2467.—	2473.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	191.25	191.50
Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. wa. war.	208.50	209.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	216.50	217.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a	81.—	81.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	157.50	157.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	100.25	100.75
„ „ „ premiowe po 3 prc.	102.—	102.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	97.50	98.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	96.—	—.—
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	—.—	94.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	93.75	94.75
„ „ „ „ po 5 prc.	100.—	—.
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.—	—.—
Banku krajow. $4^1/_2$ pr. wa. los w $51^1/_2$ l.	—.—	91.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	100.—	100.50
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	96.75	97.25
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	101.40	102.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ prc.	100.50	101.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł 5 pr. w. a.	96.—	96.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.—	99.40
„ „ po 100 zł. w. a.	102.50	103.—
Kole gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ prc.	97.50	97.50
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1894	77.—	78.—
z r. 1884	85.—	85.50
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	94.75	95.25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	176.25	176.75
Clarego po 40 zł. m. k.	49.80	50.40
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	117.—	118.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	28.50	29.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.50	18.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.—	22.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	53.25	53.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	48.25	48.75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	16.60	17.—
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	11.60	12.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.75	20.25
Salma po 40 zł m. k.	59.—	60.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	58.75	59.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—.—	34.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	137.50	139.—
„ „ po 50 zł. w. a.	70.25	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	39.25	39 75
Windischgratza po 20 zł. m. k.	47 50	48.50
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	126.75	127.40
Paryż za 100 ft.	50.22.50	50 27.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.98.—	6.—.—
„ pełnej wagi	5.93 —	5 95.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	10.03.50	10.04.50
Rossyjski półimperiał	10.36.—	10.38.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 14. lutego 1888.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	05
„ „ „ w srebrze	79	35
Renta w złocie	108	65
5 prc. austr. renta marcowa	93	05
Akcye banku wiedeńskiego	863	—
„ „ kredytowego	269	90
Londyn	126	70
Napoleondor	10	03
Dukat cesarski men.	5	98
100 marek niemieckich	62	$12^1/_2$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 6525. (919 2—3)

Celem zabezpieczenia pretensyi masy rozbiorowej Towarzystwa zaliczkowego w Busku w kwocie 65 zł. z pn., odbędzie się w c. k. sądzie licytacya ciała tabularnego wyk. hip. l. 769 ks. gr. Buska objętego, Józefa Chudziakiewicza własnego, a to na jedynym terminie dnia 18 kwietnia 1888, o 10 godz. rano, nawet poniżej ceny szacunkowej, za jakąbądź cenę ofiarowaną.

Cena wywołania jest 780 zł. aw., wadyum 10-prc. tej sumy.

Reszta warunków, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania są w tus. registraturze do przejrzenia.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest ustanowiony Karol Jabłoński.

Z c. k. sądu powiatowego.

Busk, 20 grudnia 1887.

L. 5310. (933 2—3)

C. k. sąd powiatowy Zabłotowa ogłasza w sprawie c. k. upr. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie przeciw Iwanowi Maryi Sawiek pto 10 rat po 14 zł. 40 ct. i 219 zł., przymusową licytacyę realności dłużników w Rożnowie, powiatu Śniatyn pod l. 294, ciała tabularnego niestanowiącej, na 703 zł. oszacowanej, w dniu 13 kwietnia, 14 maja i 13 czerwca 1888, w sądzie o godzinie 10 przed południem odbyć się mającą, a to na pierwszych dwóch terminach za cenę przyjętą 400 zł., na trzecim także niżej.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki w registraturze tusądowej do przejrzenia.

Wadyum 40 zł.

Zabłotów, 24 czerwca 1887.

L. 4521. (932 2—3)

C. k. sąd powiatowy Zabłotowa ogłasza w sprawie c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Wasylowi Hryzluk pto 8 rat po 6 zł. i reszty kapitału 6 złr. 7 ct., przymusową licytacyę realności dłużnika w Rożnowie, powiatu Śniatyn pod l. 132, ciała tabularnego nie stanowiącej, na 600 zł. oszacowanej, w dniu 13 kwietnia, 14 maja i 13 czerwca 1888 w sądzie o godzinie 10 przed południem odbyć się mającą, a to na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki w registraturze tusądowej do przejrzenia.

Wadyum 60 zł.

Zabłotów, 30 czerwca 1887.

L. 6664. (961 2—3)

C. k. sąd Rożniatowski, zawiadamia że w sprawia Sendera Scheinfelda przeciw Iwanowi Kosturowi pto 270 zł. zpn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 772 w Perechińsku dłużnika własnej na dniu 21 lutego i 20 marca 1888 o 10 godzinie rano w tut. sądzie.

Na pierwszym terminie realność ta za lub wyżej, na drugim i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 590 zł.

Wadyum 590 zł.

Dla nieznanych wierzycieli ustanowiono kuratorem Jerzego Patrija.

Resztę warunków licytacyjnych protokół zastawniczego opisania i oszacowania realności przeglądnąć można w tutejszosądowej registraturze.

Rożniatów, 30 grudnia 1887.

L. 8011. (954 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się dnia 8 marca 1888 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 22 marca 1888 nawet poniżej takowej licytacya $^{16}/_{18}$ części realności l. 118 według wyk. hip. dom II pag 6 nr. 2 haer i pag 7 nr. 3 i 4 haer własnej na rzecz Majera Hornsteina o 26700 zł.

Cena wywołania 3368 zł.

Wadyum 336 zł. 80 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiony jest kuratorem p. Jan Ludkiewicz c. k. notaryusz w Żurawnie.

Zurawno, 25 listopada 1887.

L. 7232. (953 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zurawnie w sprawie egzekucyjnej Pinkasa Oblera przeciw Magdalenie Stangórskiej o zapłacenie 160 zł. ogłasza publiczną licytacyę realności pod l. 47 w Zurawnie ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Magdaleny Staugórskiej własnej, która odbędzie się nnia 8 marca 1888 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 12 kwietnia 1888 i poniżej ceny szacunkowej każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie na rzecz Pinkasa Oblera.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 255 zł.

Wadyum wynosi 25 zł. 50 ct.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli którymby uchwała licytacyjua i inne uchwały albo wcale, albo później doręczone zostały ustanawia się kuratorem ad actum c. k. notaryusza w Zurawnie p. Jana Ludkiewicza.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zurawno, 6 listopada 1887.

L. 6782. (960 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rożniatowie zawiadamia iż w sprawie egzekucyjnej gal. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie przeciw Michałowi Matyjeszyn pto 183 zł. zpn. odbędzie się w dniach 13 marca i 17 kwietnia 1888 o 10 godz. rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 53/08 w Jasienowcu dłużnika własnej, na pierwszym terminie za lub wyżej na drugim terminie i niżei ceny wywołania.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przeglądnąć można wtusąd. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli ustanawia się kuratorem Teodora Prokopów.

Rożniatów, 29 grudnia 1887.

L. 6590. (959 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rożniatowie zawiadamia, iż w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie przeciw Pawłowi Semkowiczowi pto 75 zł. 39 ct. zpn. odbędzie się w dniach 13 marca i 17 kwietnia 1888 o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 17/553 w Perehińsku dłużnika własnej, na pierwszym terminie za lub wyżej na drugim terminie i niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych protokół zastawniczego opisania przeglądnąć można w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli ustanowiono kuratorem Sylwestra Hołubowskiego.

Rożniatów, 30 grudnia 1887.

L. 6906 (962 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rożniatowie zawiadamia, iż w sprawie galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie przeciw spadkobiercom Mikołaja Cygana o 231 zł. 90 ct. z pn, odbędzie w tutejszym sądzie w dniach 13 marca i 17 kwietnia 1888 każdym razem o 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. 46/32 w Dubie położonej dłużnikow własnej.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej na drugim i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem Adolfa Rudnickiego.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół opisania realności przeglądnąć można w tus. registraturze.

Rożniatów, 11 stycznia 1888.

L. 8985 (955 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano 8 marca 1888 powyżej ceny szacunkowej zaś 12 kwietnia 1888 i poniżej takowej licytacya realności l. 55 według wyk. hip. 251 w Manastercu położonej Hrynia Krywcuna własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie o zapłacenie 18 rat po 6 złr.

Cena wywołania 200 złr.

Wadyum 20 złr,

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla nieznanych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowionym jest kurator ck. notaryusz w Żurawnie Jan Ludkiewicz.

Żurawno, 30 grudnia 1887.

L. 6903 (963 2—3)

C. k. sąd w Rożniatowie zawiadamia, że w sprawie gal. Zakładu kredyt. włość. przeciw Fediowi Dumeńko i inn. o 109 zł. 54 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniu 13 marca i 17 kwietnia 1888 o 10 godz. rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 79/51 w Strutynie niżnym dłużników własnej.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Na pierwszym terminie realność ta za lub wyżej, na drugim i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków protokół opisania przeglądnąć można w tut. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli ustanawia się kuratorem Michała Michajlenko.

Rożniatów, 14 stycznia 1888.

L. 6849 (952 2—3)

W sądzie powiatowym w Starym Sączu dnia 14 marca 1888 o godzinie 9 rano sprzeda się realność lwh. 268 w Starym Sączu Jana j Teofili Czeczutków celem zaspokojenia Jakóbowi Horowitzowi 528 złr. z przyn.

Cena szacunkowa 2838 złr.

Wadyum 283 złr.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Stary Sącz, 10 stycznia 1888.

L. 4914 (946 2—3)

W ck. sądzie powiatowym w Jaśle odbywać się będzie na zaspokojenić wierzytelności kasy oszczędności miasta Jasła w kwocie 350 złr. z pn. publiczna licytacya realności małżonków Franciszka i Zofii Trzeciaków w Dembowcu położonych lwh. 590 i 628 objętych na dniu 23 kwietnia i 22 maja 1888, każdym razem o godzinie 10 z rana.

Cena szacunkowa oraz wywoławcza 300 złr. a względnie 50 złr., wadyum 10% kurator niewiadomych wierzycieli p. dr. Roman Adamski adwokat w Jaśle.

Jasło, dnia 3 sierpnia 1887.

L. 10863. (896 2—3)

Odnośnie do edyktu z dnia 6 czerwca 1887, l. 6033 ogłoszonego w „Gazecie Lwowskiej" nr. 171, 173 i 174 r. z., wyznacza sąd do sprzedaży realności Stanisława Grzegorczyka wyk. hip. l. 98 dla gminy Iwonicz objętej, ponowny termin na dzień 16 kwietnia 1888, godz. 10 rano na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Krosnie pto 440 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 930 zł.

Wadyum 93 zł.

Sprzedaż nastąpi za jakąkolwiek cenę.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w aktach sądowych.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Sylwestra Jaciewicza, ck. notaryusza w Krośnie.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno, dnia 30 grudnia 1887.

L. 6715. (878 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza niniejszem, że celem wydobycia kwoty 367 zł. 9 ct. aw. z pn., odbędzie się dnia 9 kwietnia i 14 maja 1888 r., każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie w Żółkwi egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nk. 43 w Skwarzawie nowej położonej, wykazam hyp. lp. 190 tejże gminy, na Józefa Kulę zaintabulowanym, objętej, na rzecz c. k. Prokuratoryi Skarbu im. Wys. Skarbu, na których to terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zostanie sprzedaną.

Ceną wywołania jest wartość szacunkowa 463 zł.

Wadyum 10 % ceny szacunkowej.

W razie niesprzedaży tej realności na powyższych dwóch terminach odbędzie się celem ułożenia lżejszych warnnków licytacyjnych trzeci termin dnia 18go czerwca 1888, o godzinie 10 rano, na którym niestający wierzyciele za przystępujących do większości będą uważani, poczem realność ta na ponownym terminie, stosownie do tych lżejszych warunków licytacyjnych za jakąbądź cenę zostanie sprzedaną.

Kuratorem dla nieobjętej masy spadkowej po Józefie Kula, ustanawia się Łucia Modnego w Skwarzawie nowej, kuratorem zaś dla wierzycieli, którzy po dniu wydania ekstraktu tabularnego prawa rzeczowe nabyli, — dra Tadeusza Niementowskiego.

Akt oszacowania i bliższe warunki są do przejrz nia w ts. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Żółkiew, dnia 29 września 1887.

L. 6996. (895 2 3)

W dniach 19 marca i 23 kwietnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 244 w Krośnie położonej według wykazu hip. l. 252 dłużnika Michała Motylewskiego własnej na zaspokojenie wierzytelności Jana Syrka pto 70 zł. wa. zpn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 230 zł. zakład 23 zł.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej.

Do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na dzień 22 maja 1888 godz. 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Feliksa Czajkowskiego adw. w Krośnie.

C. k. sąd powiatowy

Krosno, dnia 20 listopada 1887.

L. 12815. (889 2—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. zakładu kredytowego włość. w likwidacyi przeciw Seniowi Jaremków względnie tegoż spadkobiercom Ołenie i Jawdosze Jaremków o 200 zł. 22 ct. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano dnia 20 marca 1888 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś w dniu 25 kwietnia 1888 także poniżej takowej przymusowa licytacya realności pod lk. 8 rep 42 w Kniazołuce położonej.

Cena szacunkowa oraz wywołania wynosi 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Wyciąg hipoteczny akt opisania tudzież resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Bronisław Gumiński z Doliny ustanowiony kurator.

C. k. sąd powiatowy

Dolina, dnia 27 stycznia 1888.

L. 12656. (913 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Józefa Przybylnia w kwocie 176 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż połowy realności w Kobylance położonej wyk. hip. l. 53 objętej małol. Maryanny i Marcina Leńczowskich własnej na dzień 19 marca 1888 i 23 kwietnia 1888 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 75 zł.

Wadyum 7 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adw. dr. Neumana.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 11 stycznia 1888.

L. 13096. (890 2—3)

W sprawie egzekacyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Józefowi Drechslerowi o 10 rat po 19 zł. 50 ct. i reszty kapitału w kwocie 231 zł. 90 ct. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie, o godzinie 10 rano dnia 21 marca 1888 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 24 kwietnia 1888 także poniżej takowej przymusowa licytacya realności pod lk. 132 w Rachini położonej, wykazem hipotecznym l. 46 i pół 47, gminy katastralnej Rachin objętej.

Cena szacunkowa oraz wywołania wynosi 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Wyciąg hipoteczny, tudzież resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator Bronisław Gumiński, notaryusz z Doliny.

C. k sąd powiatowy.

Dolina, dnia 26 stycznia 1888.

L. 525. (991 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. deleg. S. 4 we Lwowie uwiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności rozbiorowej masy Towarzystwa galic. kasy zaliczkowej we Lwowie w kwocie 575 zł. wa. zpn. przedsięweźmie dnia 22 marca 1888 i dnia 26 kwietnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze II przymusową publiczną licytacyjną sprzedaż.

a) ciała hipotecznego zawartego w wyk. hipot. l. 276 i

b) 90/2340 części ciała hipotecznego zawartego w wykazie hipot. l. 281 ks. gr. gm. kat. Zarudce własność Anieli 1 śl. Kozioł 2 śl. Widel stanowiących a egzekwowanej wierzytelności za hipotekę służących. Każde z tych ciał hipotecznych sprzedane będzie osobno.

Cena szacunkowa i wywołania ciała hipotecznego ad a wynosi 1350 zł. i a ad b wynosi 60 zł. zaś poręczne 135 zł. i 6 zł. aw.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim także i niżej tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych jest adw. dr. Reiss.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Lwów, 27 stycznia 1888.

L 2154. (988 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w dniach 24 lutego i 14 marca 1888 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem zaspokojenia sumy 279 zł. wa. zpn. od Jędrzeja i Aleksandry Iwaszków Chaji Zeigler się należącej publiczna licytacya realności pod lk. 174 w Sądowej Wiszni położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużników własnej.

Cena szacunkowa 225 zł.

Wadyum 22 zł. 50 ct.

Bliższe warunki można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Sądowa Wisznia 30 sierpnia 1887.

L. 7080 (979 1—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności do Kazimierza i Anny Danków należącej pod nk. 264 w Willamowicach położonej, na pokrycie zapadłych rat należących Janowi i Annie Fonom z sumy 516 złr. 52 ct. z pn. w sądzie w dwóch terminach w dniu 26 marca 1888 i 30 kwietnia 1888, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 470 złr.

Wadyum 47 złr.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono adwok. dra Chrzanowskiego.

Kęty, 20 grudnia 1887.

L. 7177. (983 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 140 złr. aw. zpn. przymusową publiczną sprzedaż realności lwh. 189 gm. kat. Wola Batorska objętej a Jędrzeja Szewczyka własnej stanowiącej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Bochni w trzech terminach licytacyjnych a to: na dzień 6 marca 4 kwietnia i 3 maja 1888 o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym.

Cena wywołania tej realności wynosi 603 zł.

Wadyum zaś 61 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tutejszosądowej.

Niepołomice, dnia 10 grudnia 1887.

L. 2273. (978 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Józefa Jaszczyszyna przeciw Hryciowi Korz o zapłacenie 300 zł. przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż w drodza publicznego przetargu gospodarstwa włość. pod lk. 40 we Hryniowie położonej wyk. hip. l. 103 objętego dłużników hipotecznych Tymka i Anny Korżów własnego w dwóch na dzień 15 marca 18 kwietnia 1888 o godzinie 10 rano każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 625 zł. poręczne 62 zł. 50 ct. że gospodarstwo powyższe w pierwszym terminie tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej przy drugim terminie także i niżej ceny sprzedane zostanie.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki mogą chęć kupna mający w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym i o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka, dnia 15 sierpnia 1887.

L. 6331. (989 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Starym Sączu celem zaspokojenia należytości Arona Fischa w kwocie 48 zł. zpn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności lwh. 145 w Podegrodziu Józefa Matyaszka własnej w dniach 14 marca i 18 kwietnia 1888 zawsze o 10 rano.

Cena wywołania 210 zł.

Wadzum 21 zł.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny w sądzie przejrzeć można.

Stary Sącz, 3 grudnia 1887.

L. 1514 (977 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Jageta przeciw Józefowi i Celastynie Machałam o zapłacenie 208 złr. przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu (realności) wyk. hip. l. 523 gminy Bóbrka objętej w w dwóch terminach na dzień 15 marca i 17 kwietnia 1888 o godzinie 10 rano, w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 715 złr. wa., poręczne 71 złr. 50 ct. wa., że realność powyższa w pierwszym terminie tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej przy drugim terminie także i niżej ceny sprzedaną zostanie.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki mogą chęć kupna mający w registraturze sądowej przeglądnąć zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym i o zaległych podatkach w ck. urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 30 sierpnia 1887.

L. 834 (980 1—3)

C, k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Towarzystwa zaliczkowego w Łańcucie w kwocie 400 złr. wa. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 20 marca, i 20 kwietnia 1888 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya połowy realności pod l. k. 550 w Leżajsku Antoniego Jakóba własnej cena wywołania 665 złr.

Wadyum 66 złr. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, dnia 2 lutego 1888.

L. 8548 (976 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że celem ściągnięcia na rzecz Pauliny Zatheyowej, Feibischa, Jakóba i Abrahama Kapelusz sumy 6000 złr. z przynal. a względnie obliczyć się mającej reszty sumy tej, odbędzie się w tymże sądzie w dniu 12 marca i 16 kwietnia 1888, każdym razem od godziny 10 przed południem przymusowy jawny przetarg praw włącznie z prawem propinacyi wpisanych na rzecz wyżej wymienionych dłużników w stanie biernym majętności tabularnej Dytkowce, odnoszących się do posiadania karczmy „Frajowa" czyli „Arkadia" zwanej. Cena wywołania 5142 złr. 3 ct., wadyum zaś 515 zł. W drugim terminie przetargowym rzeczone prawa mogą być pozbyte nawet poniżej ceny wywołania.

Resztę warunków przetargu, wyciąg hipoteczny i inne dotyczne akta wolno przeglądnąć w registraturze tegoż ck. sądu obwodowego. O tem zawiadamia się też wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 28 grudnia 1887 jako w dniu wystawienia wyciągu hipotecznego prawa rzeczowe na sprzedać się mającym przedmiocie nabyli i tych, którymby uchwała przetargowa lub też później w sprawie tej zapaść mające uchwały, należycie doręczone być nie mogły, z nadmienieniem, iż dla nich ustanowiono kuratorem adwokata dra Heynego w Złoczowie z substytucyą adw. dra Billeta w Złoczowie.

Złoczów, dnia 21 stycznia 1888.

L. 5141 (987 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Slemieniu ogłasza, że w dniu 12 marca i 16 kwietnia 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem, celem zaspokojenia pretensyi Leopolda Schanzera w kwocie 300 złr. w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż $^2/_{12}$ części zarębka Kubieniowego do realności pod lk. 81 w Lachowicach położonej należącego.

Cena wywołania wynosi 600 złr., zaś wadyum 60 złr. wa.

Na pierwszym terminie zostaną te $^2/_{12}$ części zarębka tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na drugim zaś także i niżej ceny szacunkowej sprzedane.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Slemień, 15 listopada 1887.

L. 3384. (970 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w sumie 208 zł. 74 ct. i 208 zł. 74 z przyn. odbędzie się dnia 22 marca 1888 i 26 kwietnia 1888 każdym razem o godz. 11 przed południem przymusowa licytacya do Fryderyki Lei dw. im. Bodek zam. Igel, Leona Bodek i Arona czyli Adolfa Bodek wedle wyk. hip. l. 12 śródmieście kart B. poz. 2 należącej realności pod l. 143 m. we Lwowie położonej, że na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny wywołania 19866 zł. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim nawet niżej ceny wywołania 19866 zł. jednak nie niżej trzeciej części tejże ceny sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1987 zł. złożoną być ma akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno nareszcie że dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu wierzyciela hipotecznego Józefa Kühn tudzież dla wszystkich tych którzy po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 11 stycznia 1888 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli lub którymby uchwały są owe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Lehmann kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Paździera mianowany został.

Lwów, dnia 4 lutego 1888.

L. 3199 (924 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia, iż w celu zaspokojenia przyznanych Dorocie Kopeć a względnie tejże prawonabywcy Osiaszowi Raab od Wojciecha Cebuli kosztów sądowych 10 złr. 42 ct. dalej kosztów egzekucyjnych zostanie realność pod lk. 236 wyk. hip. l. 60 gminy Bratkowice objęta przez publiczną licytacyę na miejscu w Głogowie najwięcej dającemu za gotowe pieniądze w trzech terminach a to dnia 20 lutego 1888 dnia 26 marca 1888 i dnia 30 kwietnia, każdym razem o godzinie 10 rano sprzedaną.

Cena szacunkowa 600 złr.

Wadyum 60 złr.

Resztę warunków i akt oszacowania w ck. sądzie przejrzeć można.

Głogów, 23 października 1887.

L. 10613 (926 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Antoniemu Barylak o 81 złr. 61 ct. a. w. zpn. na dniu 21 lutego 1888 i 20 marca 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 916 w Nadwórnie położonej ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena kupna 380 złr.

Zakład 38 złr. wa.

Warunki licytacyjne można w tus. registraturze przeglądnąć.

C. k. sąd powiatowy

Nadwórna, 21 grudnia 1887.

L. 9883 (927 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Janowi i Hafij Drimuszom w dniach 21 lutego 1888 i 10 kwietnia 1888 zawsze o 10 godzinie przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności wykazem hip. l. 311 gminy Pasieczna objętej.

Cena kupna 400 złr.

Zakład 40 złr.

Warunki przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Nadwórna, 17 grudnia 1887.

L 9884 (929 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw spadkobiercom Jakóba Kindrata o 146 złr. 6 ct. wa. w dniach 21 lutego 1888 i 24 kwietnia 1888 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 449 w Nadwórnie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena kupna 1000 złr. wa.

Zakład 100 złr.

Resztę warunków można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Nadwórna, 17 grudnia 1887.

L. 11846 (923 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzin. 10 rano w dniu 24 lutego 1888 i 23 marca 1888, powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 23 kwietnia 1888 nawet poniżej ceny szacunkowej licytacya $^1/_4$ morga ogrodu pod lk. 33 rep. 108 do leżącej masy po Piotrze Szajuku vel Szaja należącego na rzecz Iwana Horbatego pto 33 złr. 31 ct. z pn.

Cena wywołania 70 złr.

Wadyum 7 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Franciszka Burzyńskiego.

Z ck. sądu powiatowego

Bursztyn, dnia 31 grudnia 1886.

L. 9294 (922 3—3)

C. sąd powiatowy w Borszczowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi ck. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego przeciw nieobjętej masy spadkowej Mojżesza Leiby Feuersteina w kwocie 54 złr. 40 ct. odbędzie się na dniu 28 lutego 1888 o 9 godzinie przed południem w Skale pod ułatwiającemi warunkami licytacya realności pod lk. 63 w Skale położonej wedle wykazu hipotecznego l. 174 księgi gruntowej gminy katastralnej Skała Mojżesza Leiby Feuersteina własnej z tem, że realność ta na tym terminie także i niżej ceny szacunkowej w kwocie 5874 złr. wa. za jakąkolwiekbądź cenę najwyżej ofiarującemu sprzedaną zostanie wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Borszczów, 28 grudnia 1887.

L. 9528. (930 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Maksymowi Hryckówo 5 rat po 19 złr. 50 ct. i 190 złr. 82 ct. w. a. w dniu 21 lutego 1888 i 10 kwietnia 1888 zawsze o 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 78 w Cmyluwie położonej ciała tabularnego niestanowiącej

Cena kupna 600 złr. w. a..

Zakład 30 złr. w. a.

Warunki przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna, 17 grudnia 1887.

L. 10612. (931 3—3)

C, k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Jurkuwi i Zufij Jurypenkum o 173 złr. 46 ct. w. a. z pn. na dniu 21 lutego 1888 i 16 kwietnia 1888, każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 579 w Nadwórnie położonej ciała tabularnego niestanowiącej. Cena kupna 1780 złr. Zakład 178 złr. Warunki licytacyjne można w ts. registraturze przeglądnąć.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna, 21 grudnia 1887.

L. 8732. (921 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Izaaka Bittermanna przeciw Adamowi Laszczewskiego pto 150 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 23 lutego i 23 marca 1888 zawsze o godz. 9 rano publiczna przymusowa licytacya połowy ciała hipotecznego wykazem hip. l. 376 gminy Bełz objętego i całego ciała hipotecznego wykazem hip. l 68 gminy Góra objętego dłużnika Adama Laszczewskiego własnego a to na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś terminie i poniżej takowej.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 455 złr. 25 ct. w. a.

Wadyum 45 złr. 50 ct. w. a.

Bliższe warunki licytacyi, wyciągi tabularne i akt oszacowania można przejrzeć w aktach.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Konstantego Rudnickiego substytuta notaryusza w Bełzie.

C. k. sąd powiatowy.

Bełz, dnia 10 grudnia 1887.

L. 8078 (928 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Iwanowi Prokupów o 104 zł. 92 w. a z pn., dnia 28 lutego 1888 o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 8 w Welernicy górnej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 347 złr.

Zakład 20 zł. w. a.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna, 29 listopada 1887.

L. 317 (958 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 20 złr. wa. z pn. na rzecz Berla Steina odbędzie się dnia 7 marca i dnia 11 kwietnia 1888, zawsze o godzinie 10 przed południem w biorze nr. 6 egzekucyjna sprzedaż wierzytelności 2000 złr. w. a. z pn. dla dłużniczki Julii Sochackiej w stanie biernym realności pod l. sp. 117 w Tarnopolu jak dom 23 pag. 172 nr. 12 on. zaintabulowanej.

Cena poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 2000 złr.

Wadyum 100 złr. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 30 grudnia 1887 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiego kolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwokata dra Kwiatkowskiego a p. adw. dra Łuczakowskiego zastępcą tegoż. Tarnopo, 14 stycznia 1888.

L 6737 (957 3—3)

C. k sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w dniach 9 marca i 25 kwietnia 1888, każdym razem o 11 godzinie rano, celem zaspokojenia 11 rat po 11 złr. 76 ct. wa. i reszty kapitału 154 złr. 66 ct. wa. od Antoniego i Tomasza Lewickich należących się odbędzie na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi we Lwowie publiczna licytacya realności pod lk. 28 Wojkowicach ciała tabularnego niestanowiącej dłużników własnej.

Cena wywołania 250 złr.

Wadyum 25 złr.

Bliższe warunki można przejrzeć w registraturze sądowej.

Sądowa Wisznia, 27 grudnia 1887.

L. 2988. (925 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Lotti Bloch w kwocie 18 zł. 75 ct. aw. zpn. egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę 3 kawałków gruntu w Słonnem położonych do $^1/_8$ części roli Krężlowej należących, według protokółu zastawniczego opisania zd. 28 maja 1884 l. 2350 ciw zastawniczo opisanych w terminach na dniu 12 marca 9 kwietnia i 14 maja 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem przedsięweźmie.

Cena wywołania 40 zł. aw.

Wadyum 4 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Jordanów, dnia 16 lipca 1885.

L. 6658. (914 3—3)

C. k, sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 203 zł. 93 ct. egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 35 ks. gr. gm. Niepołomice objętej, Jana Burdy na rzecz zakładu kred. włość. w dwóch terminach licytacyjnych dnia 8 marca i dnia 9 kwietnia 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 1825 zł.

Wadyum 182 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 13 grudnia 1887.

Upadłości.

L. 1955. (973)

C. k. sąd obwodowy jako sąd konkursowy w Tarnowie niniejszem ogłasza, iż w skutek wyboru wierzycieli konkursowych zatwierdził adwokata dr. Mieczysława Gałeckiego w urzędzie zarządcy masy rozbiorowej Abrahama Fränkla a zastępcą tegoż adwokata dr. Adolfa Ringelheima zamianował.

W Tarnowie, dnia 9 lutego 1888.

L. 252. (975)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie w sprawie konkursowej Spółki kredytowej w Toporowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką zamianował komisarzem konkursowym c. k. adjunkta sądowego p. Garfeina w Złoczowie w miejsce ustępującego c. k. radcy sądu krajowego p. Schäffera.

Złoczów, dnia 14 stycznia 1888.

Konkursa.

L. 516 (967 2—3)

Celem obsadzenia posady prowadzącego metryki izraelickie i zastępcy tegoż w okręgu metrykalnym Niżniowa, rozpisuje się w myśl §. 4 rozporządzenia ministeryalnego z dnia 15 marca 1875 l. 12944 konkurs do 28 lutego b. r

Ubiegający się o jedną z tych posad winien wnieść w terminie powyższym do c. k. starostwa w Tłumaczu prośbę własnoręcznie napisaną, wykazać dokumentami rodzaj zatrudnienia i stopień wykształcenia, niemniej udowodnić, iż posiada warunki wymagane §. 3 powołanego rozporządzenia ministeryalnego.

Tłumacz dnia 10 lutego 1888.

Księgi gruntowe.

L. 25. (974)

Komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Radomyślu urzędująca zawiadamia, iż na dniu 21 lutego 1888 rozpoczyna dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Kawęczyn z miejscowością Dąbrówka. Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w dotyczących urzędach gminnych złożone.

Radomyśl, 11 lutego 1888.

Kuratele.

L. 4919 (965 2—3)

Uchwałą c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 24 sierpnia 1887 l. 10734 został Gustaw Chorośnicki, emerytowany adjunkt sądowy za obłąkanego uznany. Kuratorem ustanowiony Zygmunt Zucker, właściciel dóbr w Chorośnicy.

C. k. sąd powiatowy.

Sądowa Wisznia, dnia 7 września 1887.

Wyroki prasowe.

(909)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 5 der periodischen Druckschrift: „Gleichheit" vom 4 Februar 1888 auf Seite 1 enthaltenen Artikel 1. mit der Aufschrift: „Gesetzkunde — ungesetzlich", 2 mit der Aufschrift: „Der Kampf gegen die confessionelle Schule" in der Stelle von „Die Regierung schweigt" bis „heutzutage ‚Staatsmann' sein" das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 6. Februar 18 8.

Das k. k. Oberlandesgericht in Graz hat über Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18 Jänner 18·8 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freie Stimmen" Nr. 2 vom 7 Jänner 1888 wegen des Artikels „Erbauliches vom Fürstbischofe" nach den §§ 491 und 493 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Feldkirch hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24 Jänner 1·88, Zahl 126, die Weiterverbreitung der nachstehenden in Zürich gedruckten und im Verlage der dortigen Volksbuchhandlung erschienenen Druckschriften verboten, und zw.: „Die schlesische Miliarde" von Wilhelm Wolf mit Einleitung von Friedrich Engels, 1·86, nach § 64 St. G.; „Karl Marx vor den Kölner Geschwornen" mit einem Vorworte von Fr. Engels, 1885, nach den §§ 58 b und 300 St. G.; „Gesellschaftliches und Privat-Eigenthum", ein Beitrag zur Erläuterung des socialistischen Programmes, 1885, nach den §§ 302 und 305 St. G.; „Hochverrath und Revolution" von W. Liebknecht, 1887, nach den §§ 122 a und 305 St. G.; „Der wirthschaftliche Materialismus" nach den Anschauungen von Karl Marx, von Paul Lafargue, 1886, nach den §§ 122 a und 58 b und 302 St. G., endlich „Enthüllungen über den Communisten-Proceß zu Köln" von Karl Marx, mit Einleitung von Friedrich Engels, 1885, nach § 58 c St. G.

Das k. k. Kreisgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 21 und 26. Jänner 1888, Z. 339 und 434, die Weiterverbreitung der Nr. 7 der Zeitschrift „Corriere di Gorizia" vom 17. Jänner 1888 wegen des Artikels „A Zara" nach § 300 St. G. und der Nr. 8 derselben Zeitschrift vom 19 Jänner 1888 wegen des Artikels „Pro Patria a Padova" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Rovigno hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 9 und 13 Jänner 1888, Z. 2·8 und 335, die Weiterverbreitung der Nr. 103 der Zeitschrift „L'Eco di Pola" vom 7 Jänner 1888 wegen des Artikels (Sonetto) beginnend mit „Quando Venezia contro l'irruente" nach § 65 a St. G., und der Nr. 91 der Zeitschrift „La Scolto" vom 11 Jänner 1888 wegen des Artikels „Pro patria, pro patria e . . ." nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 7, 17, 20 und 21ten Jänner 1888, Z. 13/122, 59/416, 69/497 und 76/568, die Weiterverbreitung der Nummer 1887 der Zeitschrift „L'Indipendente" vom 31 December 1887 wegen des Artikels „1888" nach § 305 St. G., der Nr. 3840 vom 10ten Jänner 1888 wegen des Artikels „La Società degli Alpinisti Tridentini" nach § 65 a St. G.; der Nr. 3843 vom 13 Jänner 1888 wegen des Artikels „Preghiera a Dio" nach § 122 a St. G., und der Nr. 3846 derselben Zeitschrift wegen des Artikels „Le Memorie di Garibaldi" nach den §§ 392 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 5 und 14 Jänner 1888, Z. 3/67 und 55/377, die Weiterverbreitung der Nr. 11 der Zeitschrift „Il Cittadino" vom 30 December 1887 wegen des Artikels: „Canards" nach den §§ 63 und 64 St. G., und der Nr. 7 derselben Zeitschrift vom 8—9 Jänner 1888 wegen des Artikels „Gli Italiani a Vienna" nach § 65 a St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 416. (836 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Lupę aby się do spadku Ewy Lupa 1 v. Niejadlik zmarłej w Samońcach w r. 1887 w ciągu jednego roku zgłosił, gdyż po upływie tego czasu spadek ten z ustanowionym dlań kuratorem petraktowanym będzie.

C. k. sąd powiatowy

Dąbrowa, 21 stycznia 18·8.

L. 16523. (871 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Złoczowie zawiadamia leżącą masę po Katarzynie recte Tacyannie Wanikowej oraz z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców tejże, iż Elbieźta Sikora wniosła przeciw nim pozew o zapłatę 84 zł. aw, który do rozprawy sumarycznej dekretowany i termin na dzień 20 marca 1888 o godzinie 9 przed południem wyznaczony został.

Zarazem ustanawia się dla strony pozwanej kuratora w osobie adw. dr. Billeta z zastępstwem adw. dr. Mijakowskiego, któremu pozew równocześnie doręczony zostaje i poleca się pozwanym spadkobiercom, by na powyższym terminie bądź osobiście się zgłosili lub też pełnomocnika ustanowili, albo przynajmniej dostarczyli ustanowionemu kuratorowi wszelkich środków do obrony posłużyć mogących.

Złoczów, 31 grudnia 1887.

L 1777. (833 2—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości że bank krajowy król. stwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Zofii Siegel o zapłacenie sumy wekslowej 100 zł. dnia 14 grudnia 1887 l. 17788 skargę wniósł w skutek której nakaz zapłaty dnia 15 grudnia 1887 l. 17788 wydany i kuratorowi dla tej pozwanej w osobie adw. dr. Holcera z substytucyą adw. dr. Goldhamera zamianowanemu doręczonym został.

w Tarnowie, dnia 3 lutego 1888.

L. 9066 (797 2 3)

C. k. sąd powiatowy w Kamionce strumiłowej, zawiadamia, iż przed 29 laty zmarła Zośka Rychwa w Kamionce strumiłowej. Sąd nie znając miejsca pobytu Piotra Rychwy, wzywa go. by do roku od dnia niżej wyznaczonego, zgłosił się w tutejszym sądzie i deklarował się do spadku inaczej spadek byłby przeprowadzonym z dziedzicami deklarowanymi i kuratorem Wojciechem Ilasiewiczem dla niego ustanowionym.

C. k. sąd powiatowy.

Kamionka str., 20 grudnia 1887.

L 632. (887 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia dla Jana Ochwatowskiego z miejsca pobytu niewiadomego współwłaściciela realności w Tarnowie na Pogwizdowie położonych kuratorem i zawiadowcą majątku w osobie adw. dr. M. Gałeckiego co niniejszem do wiadomości podaje.

w Tarnowie, dnia 19 stycznia 1888.

L. 771. (891 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie wzywa niewiadomego z miejsca Stanisława Barzęckiego aby się do spadku Julianny Barzęckiej zmarłej w Dąbrowie 4 listopada 18·5 w ciągu jednego roku zgłosił gdyż po upływie tego czasu spadek ten z ustanowionym dlań kuratorem Józefem Barzęckim pertraktowanym zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Dąbrowa, dnia 3 lutego 1888.

L 5667. (945 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaśle zawiadamia Ludwikę z Popkiewiczów Seligerową z miejsca pobytu niewiadomą, że Antoni Nowaczyński z Jasła wniósł przeciw niej pozew 10 lipca 1887 l. 5667 o uznanie prawa własności 3 książeczek Jasielskiej kasy oszczędności na 200 zł. 100 zł. i 194 zł. aw. opiewających na rzecz masy spadkowej ks. Antoniego Popkiewicza.

W skutek tego wyznacza się termin do obrony na dzień 6 marca 1888 o go. 10 rano na którym osobiście albo przez pełnomocnika lub ustanowionego dla niej kuratora adw. dr. Wiedigera w Jaśle któremu winna jest udzielić informacyi potrzebnej stanąć ma a to pod tym rygorem, że zaniedbanie tego pociągnie za sobą złe skutki, które sobie samej przypisać będzie musiała.

Z c. k. sądu powiatowego

Jasło, dnia 11 października 1887.

L. 494 (893 2—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza na podstawie porozumienia się z Prezydyum ck. Namiestnictwa, że wszelkie wpisy w rejestra handlowe tutejszego sądu w roku 1888 zarządzone ogłaszać będzie w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" w Przeglądzie sądowym i administracyjnym oraz w „Gazecie Wiedeńskiej".

Sanok, dnia 28 styczyia 1888.

L. 1838. (915 2—3)

Antoni Grotowski c. k. notaryusz w Makowie ma urzędownie z dniem 14 lutego 1888 tamże zaprzestać i dnia 15 lutego 1888 urząd notaryalny w Jordanowie objąć.

Z Rady c. k. sądu krajowego wyższego

Kraków, 7 lutego 1888.

L. 13656. (917 2—3)

C. k. sąd krajowy w sprawie M. S. Gaugla przeciwko M. Stockstielowi o 350 zł. podaje do wiadomości, że dla niewiadomego z miejsca pobytu M. Stockstiela ustanowionym został kurator w osobie adw. dr. Kaufmanna.

Wzywa się przeto M. Stockstiela, ażeby potrzebnych informacyj swemu kuratorowi udzielił, lub też innego zastępcę sądowi wymienił.

Kraków, dnia 30 grudnia 1887.

L. 475 (899 2—3)

Sąd powiatowy Wiśnicki zawiadamia, że Adam Sikorski z Pragi (Warszawa) umarł 23 lutego 1886.

Wzywa się niewiadomych spadkobierców aby się w ciągu roku zgłosili gdyż inaczej spadek jako bezdziedziczny Państwu przyznany zostanie.

Wiśnicz, 26 stycznia 1888.

L. 639 (905 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Chanie i Aronowi Gellef tudzież Abrahamowi i Beili Thurn pto 3 sum po 59 złr. 64 ct. i 1214 złr. 53 ct. z p. wydaną uchwałę z 5 listopada 1887 l 45249 doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomej Chanie Gellef do rąk równocześnie w osobie adwokata dra Dulęby z zastępstwem adw. dra Dziedzielewicza ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszem edyktem Chanę Gellef. aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosiła i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyła, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

Lwów, dnia 28 stycznia 1888.

L. 73. (956 2—3)

Vom k. k. städt. del. Bezirksgerichte Teschen wird hiemit der unbekannten Abwesenden angeblich in Galizien sich aufhaltenden Geschwistern der am 24 November 1887 verstorbene Josefa Szaly Köchin in Teschen, Wenzel Karolina Szaly eröffnet dass denselben nach § 131 dee n. k. Herr Johann Buzek Kaufmann in Teschen zum Curator bestellt wurde, wovon sie mit der Aufforderung in Kenntnis gesezt werden, binnen 1 Jahre von dem angesezten Tage an bei diesem Gerichte zu melden und die Erbserklärung zu dem Nachlasse ihrer Schwester Josefa anzubringen widrigens der Verlassenschaft nach derselbe mit den sich meldenden Erben und der den für sie aufgestellten Curator Johann Buzek abgehandelt werden würde.

K. k. städt. del. Bezirksgericht.

Teschen, den 14 Jänner 1888.

L. 9800. (947 2—3)

Jasielski sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Tomasza Szota iż Paweł Papciak wytoczył przeciwko niemu i innym skargę o 200 złr. w. a. i wzywa go by 1 marca 1888 do rozprawy stanął lub kuratorowi dr. Adamskiemu w Jaśle potrzebnych informacyi dostarczył, gdyż inaczej złe skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

W Jaśle, dnia 25 grudnia 1887.

L. 201 (951 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rohatynie jako władza spadkowa wzywa w myśl §. 73 pat. z 9 sierpnia 1854 r. l. 208 d. p. p. i §. 813 ust. cyw. wszystkich wierzycieli osobistych i masalnych ś p. ks. Jana Mroczkowskiego w Podkamieniu 21 stycznia 1886 beztestamentarnie zmarłego ażeby w trzechmiesięcznym terminie od dnia ostatniego tego edyktu licząc pretensye do tego spadku pod tym rygorem zgłosili i na terminie o którego rozpisaniu zostaną zawiadomionymi udowodnili, że w razie niezgłoszenia nie będą mogli po terminie domagać się zapłaty ze spadku wyczerpanego wypłatami pretensyi w terminie zgłoszonych chybaby ich pretensyom prawo zastawu przysługiwało.

Kuratorem spadku adw. dr. Mańkowski w Rohatynie.

Rohatyn, 24 stycznia 1888.

L. 8842. (934 2 3)

Zawiadamia się że 10 marca 1886 r. w Torskim zmarł bez testamentu Piotr Krzyżanowski do którego spadku z ustawy konkurują tegoż synowie Kalina i Tekla Krzyżanowscy z miejsca pobytu nieznani.

Wzywa się ich przeto, by w przeciągu jednego roku licząc od dnia ostatniego ogłoszenia zgłosili się w tut. sądzie i oświadczenie przyjęcia spadku wnieśli, gdyż inaczej spadek ze zgłaszającemi się dziedzicami, i z ustanowionym dla nich kuratorem adw. dr. Schrenzlem, przeprowadzonym zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Zaleszczyki, 22go grudnia 1887.

L. 11315 (964 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rawie, uwiadamia Chaima Schleifera, Manesa Altschüllera i Sosię Rap z Garfinklów Altschüllerową z miejsca pobytu i życia niewiadomych i ich spadkobierców, że Chaje Stockhamerowa pod d. 21 grudnia 1887 l. 11315 wniesła przeciw nim pozew o intabulacyę prawa własności do realności pod l. d. 118 w Rawie położonej, w skutek którego do rozprawy ustnej wyznacza się termin na dzień 10go kwietnia 1888 o godzinie 9 rano.

Doręczając pozew ten, ustanowionemu dla tychże kuratorowi Eugeniuszowi Kuryłowiczowi notaryuszowi w Rawie, wzywa się pozwanych aby w należytym czasie kuratorowi swemu informacyę udzielili lub innego zastępcę sobie obrali.

Rawa, 31 grudnia 1887.

Doniesienia prywatne.

L. 924 (972 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Na mocy reskryptu wysokiego Wydziału krajowego z dnia 26 stycznia 1888 L. 2726 i w skutek uchwały wysokiego Se mu z 10 stycznia 1888 rozpisuje się niniejszem, celem wydzierżawienia dalszego prawa poboru myta kopytkowego gminie miasta Kołomyi przyzwolonego na dalszych trzy lat, a mianowicie na czas od 1 marca 1888 do końca lutego 1891, tudzież domu mytniczego, publiczną licytacyę na dzień 23 lutego 1888 r.

Licytacya odbędzie się w urzędzie miejskim o godzinie 11 rano, przy której oferty tak ustne jakoteż i pisemne zaopatrzone w wadyum 10 prc. od ceny wywoławczej, podawać można.

Oferty pisemne przyjmowane będą tylko do godziny 11 przed południem, poczem otwarcie tychże nastąpi.

Jako cenę wywoławczą ustanawia się:

1. za rogatkę a względnie zaporę mytnicza Werbiaż-Kołomyja na gościńcu rządowym i na targowicy razem 1950 złr.,
2. za zaporę mytniczą Ispas Kołomyja 200 złr.,
3. za zaporę mytniczą Oskrzesińce-Kołomyja 250 złr.
4. za zaporę mytniczą Korolówka-Kołomyja 1300 złr.,
5. za zaporę mytniczą Ceniawa-Kołomyja 850 złr.,
6. za zaporę mytniczą Piadyki-Kołomyja 1300 złr.,
7. za zaporę mytniczą Kamionki małe, Rakowczyk i Słobódka leśna - Kołomyja 450 złr.,
8. za zaporę mytniczą Diatkowce-Kołomyja 1650 złr.,
9. za zaporę mytniczą Sopów-Kołomyja 50 złr.,
10. dom mytniczy 72 złr.,

rocznie, czyli ryczałtowo za wszytkie przedmioty 8072 złr.

Wolno licytować tak pojedyncze przedmioty jakoteż i wszystkie razem, zatwierdzenie jednak ofert zawisło od rady miejskiej.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w urzędzie miejskim.

Kołomyja, dnia 10 lutego 1888.

Burmistrz: **ASŁAN.**

Jęczmień „Hanna“

zebrany pogodnie, odznaczający się bardzo pięknym kolorem, dorodny, sprzedaje na nasienie w każdej ilości zarząd dóbr w Waręźu, ostatnia poczta loco. Cena za 100 kilogr. bez worka, loco stacya kolejowa Bełz 6 zł. 75 ct. a. w. 939

Dyetaryusz

władający językiem niemieckim i polskim, z pięknem pismem, częściowo z manipulacyą kancelaryjną obznajomiony, znajdzie natychmiast stałe zajęcie u komendy c. k. krajowej żandarmeryi, ulica Kraszewskiego, nr. 21, II piętro. 992

Dr. Schmidta znany

Plaster na nagniotki



używany od wiele dziesiątek lat jako bezbolesny i pewny środek do zupełnego usunięcia nagniotków.

Skutek tego dr. Schmidta plastru na nagniotki jest zadziwiający, gdyż po kilkorazowem użyciu można każdy nagniotek bez wszelkiej operacyi usunąć. Cena pudełka z 15 plestrami i rogową rączką do wyciągania nagniotków 25 ct.

NB. Przy zakupnie tego preparatu, należy uważać, aby każde pudełko na zewnętrznem opakowaniu, opatrzone było powyższą marką ochr. ną.

Główny skład wysyłkowy: Gloggnitz, Niższa Austrya, w aptece Juliusza Bittnera.

Składy we Lwowie: u Piotra Mikolascha, Zygmunta Ruckera apt. 7717

SKŁAD FABRYCZNY

farb, lakierów, pokostów, chemikaliów, kiszek gumowych i artykułów browarnianych, oraz

handel materyałów

Alojzego Hübnera

we Lwowie,

pod L. 13 ulica Karola Ludwika,
(w lokalnościach niegdyś cukierni Rotlendera)

Specyalny handel artykułów do użytku gospodarskiego, poleca

Śrót, lotki, kule, kapsle. Uniwersalne smarowidło na skóry. Czernidło i lakier do skór. Tran r. bi do skór, Tłuszcz do broni, Podeszwy konopne, filcowe i korkowe, Płaszcze gumowe nieprzemakalne (damskie i męskie), Wałeczki do okien białe i bronzowe, Kit i gips do okien, Lichtarze benzynowe, Rogóżki kokosowe i żelazne, Latarki stajenne i ręczne, Batogi kompletne i biczyska, Skórki irchowe do powozów, Gąbki toaletowe i powozowe, Wagi kuchenne, Sikawki ogrodowe i do oranżeryj. Sztalugi i wszelkie przybory malarskie, Koneweczki na naftę, Wszystkie gatunki szczotek, Hegary. Klysopompy etc. Artykuły chirurgiczne, Cyrata na stoły i podłogi, Maszyny do korkowania, Korki i kapsle do flaszek, Farby olejne i lakiery, Oliwa do maszyn, Pasy i gurty do maszyn, Węże gumowe i parciane, Artykuły browarnicze, Preparata do wyniszczania owadów, Masa francuska i woskowa do podłóg, Lakier w sześciu kolorach do podłóg i 6971

wiele innych artykułów, które w mem szczegółowem cenniku są oznaczone. — Cennik na żądanie gratis i franco wysyłam. — Wszelkie informacye odwrotnie udzielam.

SKŁAD KAWY

Artura Kościckiego

pod godłem

WE LWOWIE, Chorążczyzna l. 22.

WE LWOWIE, Chorążczyzna l. 22, otrzymał wprost od producentów z Ameryki południowej **świeży transport gruboziarnistej wyśmienitej kawy** i sprzedaje takową

po cenie hurtowej

we LWOWIE 1 kilo **2** zł.
na PROWINCYI 4¾ kilo **10** zł. **10** ct. franko.

Odbiorcom nad 50 kilo opust.

L. 286 (937 2—3)

Konkurs.

Przy Wydziale Rady powiatowej w Złoczowie opróżnioną jest posada prowizorycznego sekretarza z płacą roczną 900 zł. w. a. od dnia 1 kwietnia 1888.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę zechcą wnieść podanie do Wydziału powiatowego najdalej do dnia 15 marca 1888 i załączyć dowody wiadomości ustaw administracyjnych, tudzież poświadczenie wieku i dotychczasowego zatrudnienia.

Wydział powiatowy w Złoczowie.

Pianista

mechaniczny. Najnowszy wynalazek instrumentu, który na każdym fortepianie lub pianinie wykonuje kilkaset kawałków z oper, tańce itp. Pianista mechaniczny zastąpić może muzykę na wieczorkach tańczących za poruszeniem korby, niemniej sprawia rozrywkę odgrywaniem najnowszych operetek, marszów itp. Sporządzenie nowych kawałków podług życzenia kosztuje 80 ct. Sprzedaż tego nowego instrumentu w głównym składzie fortepianów 7634

L. Marka 7634

we Lwowie, Rynek, L. 9.

Podagra, Reumatyzm Piasek w Urynie

NIE MOGĄ BYĆ WYLECZONE BEZ UŻYCIA **LITHINY**

Sól produktu chemicznego zwanego LITHINĄ w ziarnkach musujących w wodzie, przygotowana przez P. Ch. Le Perdriel w Paryżu, zażyta w małej dozie usuwa natychmiast złogi żwirowe w moczu czyli urinian, który właśnie jest prostą przyczyną wyżej wymienionych słabości. Leczenie Solą Lithiny przyjmowanej w dozach wskazanych w prospektach, zastępuje w tych słabościach z pomyślniejszym i zupełnym skutkiem użycie wód mineralnych.

We Lwowie, w aptekach PP: MIKOLASCHA i WEWIÓRSKIEGO w Krakowie, PP: WISZNIEWSKIEGO, REDYKA, TRAUCZYNSKIEGO i SIEDLECKIEGO. 4991

We Lwowie w aptekach: pp. Krzyżanowskiego, Ruckera i Beisera.

REGENERATOR WŁOSÓW

POWSZECHNIE UZNANY

Pani S. A. ALLEN



przywraca włosom siwym, szpakowatym i spłowiałym kolor, połysk pierwotny i piękność młodzieńczą. Odnawia ich żywotność, .. i dzielność porostu. Spędza łupież w krótkim czasie. Tesito preparat niemający równego sobie. Wydaje zapach wykwintny i delikatny. Wystrzegać się podrobień i naśladownictwa.

"JEDNA BUTELECZKA WYSTARCZA" zdaniem wielu osób, których włos siwy odzyskał kolor naturalny, albo których łysina pokryła się włosem po użyciu jednej butelki. Nie jestto wcale farba do włosów.

Fabryka: 92, na Bulwarze Sebastopolskim w Paryżu; w Londynie i w Nowym Jorku.

We Lwowie w aptekach pp. K. Mikolascha, Wewiórskiego i w głównych magazynach perfum. 6918

Handel

płócien i bielizny Jana Riedla

we Lwowie.



poleca najtaniej z własnego wyrobu

Koszule salonowe,

po złr. 1.60, 2, 2.25, 2.50 i 3.

KOSZULE z jednym, dwoma i trzema guzikami w przodzie złr. 2.50.

KOSZULE NOCNE po zł. 1.75, 2, ozdobione na wzór ukraińskich po złr. 2.40, 2.60.

Kalesony

po złr. 1.10, 1.30, 1.65, 1.80 i 2.10.

KOŁNIERZE, tuzin po złr. 2.40, i 2.80.
MANKIETY, tuzin po złr. 4 i 4.80
CHUSTKI płócienne, tuzin po zł. 2.40.

Krawaty

w największym wyborze

Prawdziwe saskie 376

skarpetki, pończochy

dla pań, panów i dzieci.

Zamówienia z prowincyi wykonują najstaranniej.

Dr. A. MAJEWSKIEGO

Zakład wodoleczniczy 8576

we Lwowie (w Kisielce)
otwarty przez całą zimę.

Zarząd dóbr Jasienicy wydzierżawia propinacyę z dniem 1 lipca b. r. z dziesięcioma budynkami karczemnemi

Pierwszeństwo otrzymują rzemieślnicy (nawet jako szynkarze na rachunek skarbu).

Bliższe wiadomości w zarządzie, poczta: Jasienica pod Brozowem. 880

Dr. BERGER

specyalnie dla chorób płciowych.

Poradnik jego 1 zł. 20 ct.

Ulica Karola Ludwika L. 7.

Ordynacya dyskretna, także listownie oraz i leki. 3

MIGRENY. — BÓLE GŁOWY.

GUARANA

pp. GRIMAULT et Cie Aptekarzy w Paryżu.

Jeden pakiecik z pudełka tego roślinnego i naturalnego proszku, rozpuszczony w małej ilości ocukrzonej wody, jest dostatecznym do wyleczenia najgwałtowniejszych *bólów głowy, migreny i newralgii*. Toniczne i wzmacniające działania Guarany czyni ją niezaprzeczenie skuteczną przeciw *rznięciom żołądka*.

SKŁAD w Paryżu, 8, ulica Vivienne i we wszystkich głównych aptekach. 8485

We Lwowie w aptekach: pp. Mikolascha, Wewiurski-go, Ruckera, Sklepińskiego i Beisera.

E. & J. STROMENGER



utrzymują wielki skład towarów siodlarskich, rymarskich i powozów, z c. k. uprz. nadwornej fabryki

Schustala i Spki.

Na składzie są: Landary, karety, vis- à vis, kalesze, półkryte otwarte faetony, kuczyrowe, dorożki, tarantasy, wózki i t. p. Zamówienia przyjmuje się.

Lwów, ul. Karola Ludwika l. 5.

Telegramy: Stromenger, Lwów. 4

Nowo urządzony handel



Herbaty

chińsko-rossyjskiej

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki L. 10

poleca zbioru majowego:

½ kilogr. Congo	Nr. 1	złr.	1.60	½ kilogr. Pecco	Nr. 6	złr.	3.—
Souchong czarna	„ 2	„	2.—	Karawanowa	„ 7	„	4.—
Souchong czarna zbiór maj.	„ 3	„	3.—	Karawanowa najprzedniejsza	„ 8	„	6.—
Kaysow	„ 4	„	4.—	Gumpow per.	„ 9	„	3—
Melange de Lond.	5	„	4.	Gumpow przednia	„ 10	„	4.—

Wysiewki herbaciane ½ kilogr. złr. 1·30. — Z najlepszych herbat ½ kilogr. złr. 1.60.

Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą. Opakowanie nie liczy się. 829

ASTMY I KATARY

leczą się przez użycie Rurek zwanych

FUMIGATEUR ESPIC

Duszność — Kaszle — Katary — Newralgije — w PARYŻU

sprzedaż hurtowa J. ESPIC, ulica St-Lazare, 20. Wymagać podpisu jak obok na każdej rurce.

w *KRAKOWIE* w aptekach PP. WISZNIEWSKIEGO, REDYKA, TRAUCZYNSKIEGO i SIEDLECKIEGO.
We *LWOWIE* w aptekach PP. K MIKOLASCHA i WEWIÓRSKIEGO. 7711

We *Lwowie* skład główny w magazynach P. K. MIKOLASCHA, i u wszystkich aptekarzy, fryzyerów i magazynach perfum.

VELOUTINE

33

Puder ryżowy specyalnie PRZYGOTOWANY Z BIZMUTEM

Przez CH^les FAY, Fabrykant Perfum
PARYŻ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

wydaje od dnia 1. kwietnia 1887 począwszy we Lwowie i przez filie w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu

ASYGNATY KASOWE

3 ½ % płatne w 30 dni po wypowiedzeniu
4 % „ w 60 „ „
4 ½ % „ w 90 „ „

Procentu nie ma pobierać się pisarzowi. 1

Lwów, 1 kwietnia 1887. DYREKCYA.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich